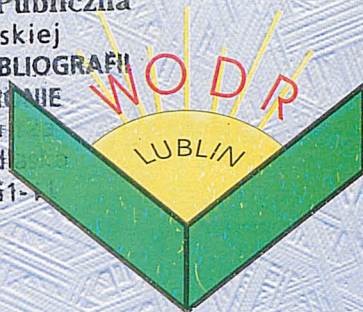


LIPIEC SIERPIEŃ 7-8(141- 142)2000

Miejska Biblioteka Publiczna
w Białej Podlaskiej
DZIAŁ INFORMACJI, BIBLIOGRAFII
I KARTOTEKI
ul. Warszawska
20-500 Biała Podlaska
tel. (083) 343-61-1



DORADZTWO ROLNICZE

Cena 1,2 zł

Oddział w Grabanowie

ISSN 1233-8494

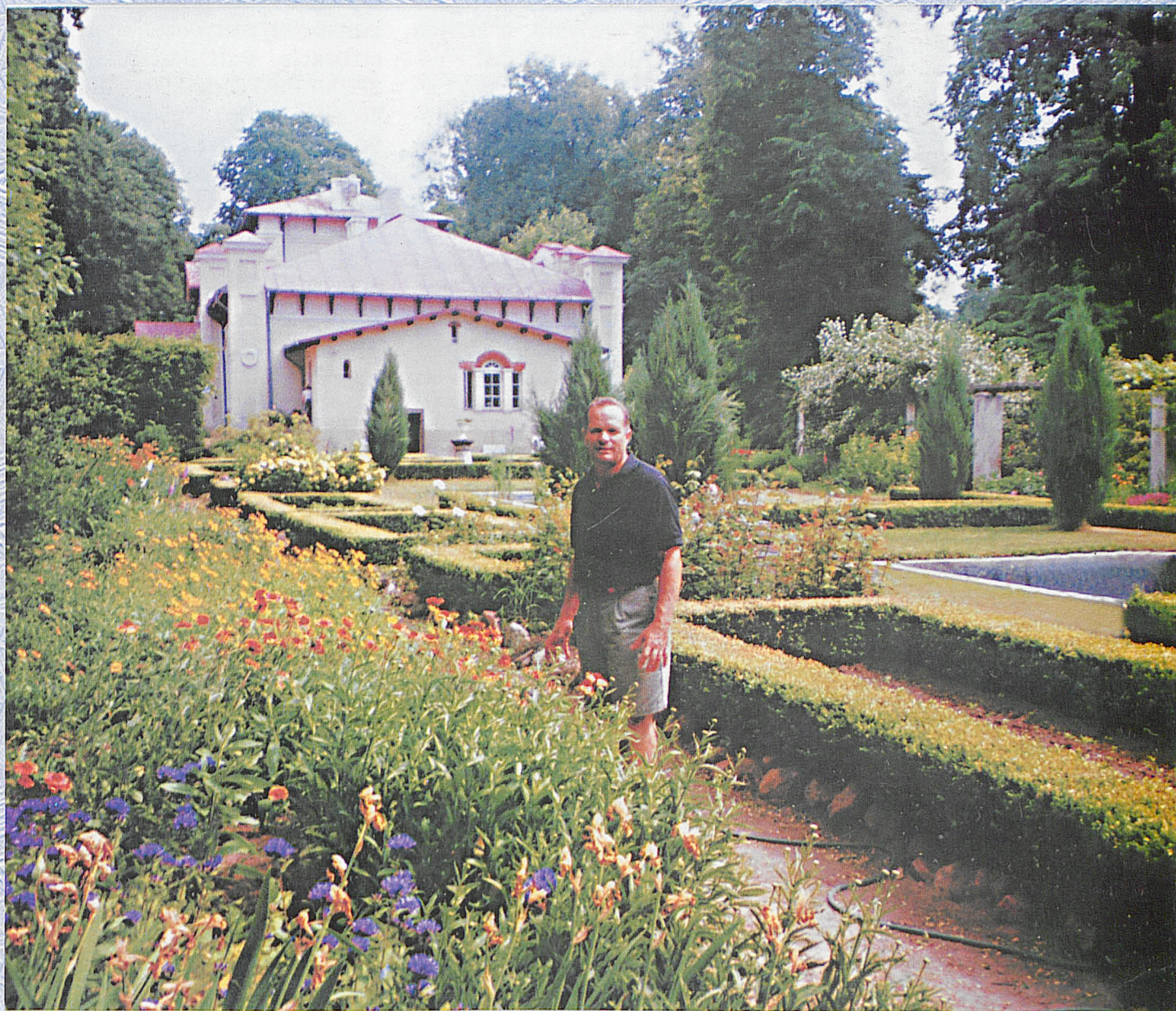


Foto Anna Truskolaska

O działalności Andrzeja Ochmana czytaj na s.20

Spis treści

Kredyty preferencyjne w rolnictwie, przetwórstwie i usługach	3
Kredyt preferencyjny na odbudowę budynków uszkodzonych podczas intensywnych opadów śniegu w listopadzie 1999 r.	4
Mikropożyczki szansa dla bezrobotnych	5
Polski FADN - sieć danych rachunkowości rolę	5
Rolnictwo ekologiczne.....	6
Powstają gospodarstwa ekologiczne ..	8
Przypominamy - radzimy w lipcu..	9
Co ogrodników czeka w UE.....	10
Celowość i terminy wapnowania gleb	12
Robimy sianokiszonkę	13
Czynniki wpływające na miłośność tuczników.....	14
Pilipiukowie - gospodarze, których można naśladować	15
Porady pszczelarskie	16
Ekoryby, ekstra mleko	17
W jedności siła	17
Imprezy na obszarze powiatu Biała Podlaska	19
We dworze znów jest gospodarz ..	20
Co się dzieje w Romaszkach.....	22
Jak leczyć glebę drzewami	24
Jak z nieużytku zrobić użytek	24
Zaufaj naturze	25
Czy skorzystamy z SAPARTU	26
Przyjaciel podlaskiej wsi	27

Każdy nosi marszałkowską buławę w plecaku

Rockefeller zaczynał od zawodu pucybuta. Handlował też szczoteczka-
kami do zębów.

W Polsce jest dziś lepiej niż w Ameryce za czasów młodości przyszłego multimiliardera. Mamy przecież mikropożyczki dla bezrobotnych. Trzeba mieć tylko pomysł, no i koniecz-
nie przeczytać nieduży komunikat Zbigniewa Kozaczukaka i Wiesława Byry na s. 5. Oczywiście skorzystać też można z kredytów, o których obok pisze Alina Żurkowska.

Ja również - choć to nie moja specjalność - dowiedziałam się, jak zrobić pieniądze na wsi

Otóż odwiedziłam firmę SYMBIO. Zanim powiesz, Czytelniku, że uprawy ekologiczne to bzdura, przeczytaj proszę, mój nieco przydługi tekst (s.6) i koniecznie - relację Marka Grochowskiego (s.8).

Jednak większość pozostaje przy gospodarowaniu tradycyjnym i dla niej przecież jest nasze "Doradztwo Rolnicze". Małgorzata Dudzic (s.9) przygotowała na lipiec porady dla sadowników i plantatorów owoców

miękkich. Dla nich także Instytut Sadownictwa i Kwiaciarnictwa w Sier-
niewicach zorganizował w maju szkolenie. Była tam Elżbieta Kacprzak-Piwońska; dzięki niej Czytel-
nicy mogą się dowiedzieć (s.10) co ogrodników czeka w UE.

Hodowcy bydła mlecznego znaj-
dą dla siebie wiadomość prosto z gospodarstwa Pilipiuków, którzy po dziesięciu latach gospodarki wielo-
kierunkowej zdecydowali się na spe-
cjalizację. Dziś dostarczają do SPOMLEKU mleko klasy extra. Jak do tego doszło? - pisze Czesław Wygiera i Władysław Baj. Można zarobić również na hodowli ryb. Z Jolantą Kotlarek odwiedzamy w Stoczku Pawła Machonia (s.17)

Na Podlasiu mieszka także mło-
dzież. Redakcji sprawia duża radość, gdy w "Doradztwie Rolniczym" po-
jawiają się "młode siły". Dziś odda-
jemy głos (s.22) Kronikarce z Ro-
maszek. Pewnie i Czytelników zacie-
kawia przygody "Brzdąców".

Anna Truskolaska.

Uwaga Rolnicy

Wojewódzki Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Lubli-
nie z/s w Końskowoli Oddział w Grabanowie organizuje
szkolenia dla rolników w zakresie zakupu środków ochro-
ny roślin zaliczanych do I i II klasy toksyczności dla lu-
dzi oraz wykonywania zabiegów ochrony roślin na plan-
tacjach towarowych. Wymóg posiadania takowego prze-
szkolenia wynika z treści ustawy o ochronie roślin.
Szkolenie jest 2-dniowe. Odpłatność 35 zł/osobę

Zainteresowane osoby proszone są o kontakt osobisty lub te-
lefoniczny do Powiatowych Zespołów Doradztwa Rolniczego -
adresy i telefony na przedostatniej stronie.

Nadmieniamy również, że istnieje możliwość zorganizowania
szkolenia 1-dniowego ale tylko dla zainteresowanych rolników
ukończeniem kursu na wykonywanie zabiegów ochrony roślin na
plantacjach towarowych - bez możliwości zakupu środków ochro-
ny roślin zaliczanych do I i II klasy toksyczności dla ludzi

W okresie zachodzących przemian społeczno-gospodarczych polskie rolnictwo wymaga wsparcia finansowego celem dostosowania do struktur Unii Europejskiej.

Kredyty preferencyjne w rolnictwie, przetwórstwie i usługach

Wsparcie państwa dla rolnictwa

Wiodącą instytucją w Polsce wspierającą ze środków publicznych przedsięwzięcia przyspieszające proces przemian strukturalnych w rolnictwie i na obszarach wiejskich jest Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

Pomoc Agencji polega na stosowaniu dopłat do oprocentowania kredytów udzielanych na realizację inwestycji w rolnictwie, przetwórstwa rolno-spożywczym, usług dla rolnictwa oraz na przedsięwzięcia tworzące nowe miejsca pracy na terenach wiejskich.

Kredyty udzielane są ze środków własnych banków w oparciu o szczegółowe zasady opracowane przez agencje i zaakceptowane przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Pomoc finansowa Agencji ma na celu poprawę jakości i efektywności produkcji rolniczej, zwiększenie jej konkurencyjności na rynkach krajowych i zagranicznych, poprawę struktury agrarnej oraz lepsze wykorzystanie zasobów pracy i tworzenie nowych miejsc pracy dla ludności wiejskiej na obszarach gmin wiejskich i miejsko-wiejskich.

Jak się starać o kredyt

Jednym z dokumentów przy ubieganiu się o kredyt preferencyjny jest plan przedsięwzięcia i pozytywna opinia właściwego Ośrodka Doradztwa Rolniczego. W ramach współpracy z Agencją specjaliści WODR-ów opiniują plany przedsięwzięć gospodarczych po zapoznaniu się z gospodarstwem i stwierdzeniu czy planowane przedsięwzięcie spełnia warunki formalno-prawne, umożliwiające objęcie pomocą Agencji i jest celowe w danym gospodarstwie i na danym terenie. Poza tym

specjaliści udzielają pełnej informacji o formach i możliwościach skorzystania z kredytu oraz pomagają w sporządzaniu planów przedsięwzięć inwestycyjnych.

Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Grabanowie od 1994 roku opiniuje plany przedsięwzięć inwestycyjnych w rolnictwie, przetwórstwie rolno-spożywczym i usługach dla rolnictwa związanych z ubieganiem się o kredyty preferencyjne z dopłatą do oprocentowania ze środków Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

Kto korzysta z kredytów

Zainteresowanie tymi kredytami jest duże. Od początku funkcjonowania preferencyjnych linii kredytowych do końca I kwartału 2000 roku Oddział w Grabanowie zaopiniował pozytywnie ponad 9 tysięcy planów na inwestycje o łącznej wartości około 394 mln zł z wnioskami na kredyty na kwotę blisko 262 mln zł. Analizując poszczególne lata największy popyt był w latach 94 - 97 a rok 96 był rokiem szczytowym w którym pozytywnie zaopiniowaliśmy blisko 3 tys. planów na inwestycje wartości ponad 98 mln zł, w tym z kredytu ponad 68 mln zł. Od 98 roku znacznie zmalała ilość wydawanych opinii i wynosi około 1/4 w stosunku do lat poprzednich.

Jak przebiegają spłaty

Według danych Agencji, z kredytów tych skorzystało około 80% ubiegających się o kredyt. Dotychczas były to, zdaniem banków, kredyty niskiego ryzyka, 98% kredytobiorców wywiązywało się z warunków zawartych umów. Ale duża zależność produkcji od warunków atmosferycznych, szczególnie odczuwana w ostatnich latach.

Tegoroczna susza i przymrozki poczyniły bardzo duże straty w uprawach. Może to doprowadzić do braku pieniędzy na spłatę kredytów a potencjalni kredytobiorcy ograniczeni będą posiadaniem zdolności kredytowej oraz posiadaniem środków własnych, niezbędnych przy realizacji przedsięwzięć inwestycyjnych. Pamiętajmy, że każdy kredyt należy zwrócić wraz z należnymi odsetkami w określonym umową terminie. W przypadku krótkotrwałego braku gotówki zawsze można ubiegać się o odroczenie spłaty rat kapitału i odsetek lub o wydłużenie okresu spłaty do maksymalnie przewidzianego w poszczególnych liniach kredytowych.

Kto u nas bierze kredyty

Największym zainteresowaniem na terenie naszego działania obejmującego 4 powiaty - Bialski, Łukowski, Parczewski i Radzyński - cieszą się kredyty na utworzenie lub urządzenie gospodarstw przez młodych rolników i stanowią około 50%. W ciągu trzech pierwszych miesięcy br. na 212 pozytywnych opinii 106 dotyczy "Młodych Rolników". Wynika to z charakteru rejonu - duży udział gospodarstw utrzymujących się wyłącznie z dochodów uzyskiwanych z produkcji rolnej. Średnio na 1 gospodarstwo przypada około 45 tys. zł kredytu tj. prawie dwukrotnie więcej w stosunku do roku 96, ale nieco mniej w stosunku do roku ubiegłego.

Bliższych informacji na ten temat zainteresowani mogą uzyskać w Oddziale w Grabanowie i w Powiatowych Zespołach Doradztwa Rolniczego w Białej Podlaskiej, Łukowie, Parczewie, Radzyniu Podlaskim i w Wisznicach.



Kredyt preferencyjny na odbudowę budynków uszkodzonych podczas intensywnych opadów śniegu w listopadzie 1999

Na wniosek Wojewody lubelskiego Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi wyraził zgodę na uruchomienie preferencyjnej linii kredytowej przeznaczonej na odbudowę budynków uszkodzonych w wyniku intensywnych opadów śniegu w listopadzie 1999 r. Zgodnie z Zarządzeniem Nr 18/99 z dnia 9 czerwca 1999 r. Prezesa Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa warunkiem udzielenia kredytu jest przedstawienie planu przedsięwzięcia inwestycyjnego we właściwym dla miejsca oddziale WODR i uzyskanie pozytywnej opinii. Na terenie działania Oddziału WODR Grabanów szkody tego typu wystąpiły w następujących gminach: w gminie Sławatycze - uszkodzony 1 budynek i gminie Tucza - uszkodzonych 17 budynków.

Zasady udzielania kredytów inwestycyjnych na wznowienie produkcji w gospodarstwach rolnych i działach specjalnych produkcji

rolnej znajdujących się na obszarach dotkniętych klęską żywiołową.

Przez klęskę żywiołową rozumie się szkody spowodowane: suszą, gradobiciem, nadmiernymi opadami atmosferycznymi, wymarznieniem, powodzią, huraganem, pożarem lub plagą gryzoni w rozmiarach stanowiących zagrożenie dalszego funkcjonowania poszczególnych gospodarstw rolnych.

Przez wznowienie produkcji należy rozumieć ponoszenie rzeczowych nakładów niezbędnych na:

- **przywrócenie funkcji użytkowych**
- a) zniszczonych lub uszkodzonych budynków inwentarskich, magazynowo-składowych, szklarni i innych budynków i budowli służących do produkcji oraz budynków mieszkalnych, poprzez ich odbudowę lub wykonanie niezbędnych remontów kapitalnych,
- b) uszkodzonych ciągników, maszyn i urządzeń rolniczych poprzez przeprowadzenie remontów kapitalnych,

- **przywrócenie produktywności poprzez zakup:**

kwalifikowanego materiału szkółkarskiego na odtworzenie sadu, stada podstawowego inwentarza żywego,

- **zakup ciągników, maszyn i urządzeń rolniczych w miejsce sprzętu zniszczonego.**

Kredyt może zostać udzielony na nakłady poniesione po dniu wystąpienia szkody.

Wysokość kredytu nie może przekroczyć wartości odtworzeniowej środków trwałych oszacowanej przez komisję powołaną przez wojewodę, nie więcej niż:

- 500 tys. zł na przedsięwzięcie realizowane przez gospodarstwo rolne,
- 2 mln. zł na działy specjalne produkcji rolniej.

Udział środków własnych kredytobiorców nie jest wymagany.

Kredyt może zostać udzielony na:

- 8 lat w odniesieniu do nakładów na remonty uszkodzonych budynków, ciągników i maszyn, na zakup stada podstawowego inwentarza żywego oraz na zakup ciągników i maszyn rolniczych,
- 5 lat w odniesieniu do nakładów na zakup kwalifikowanego materiału szkółkarskiego na odtworzenie sadu.

Karencja w spłacie kapitału nie może przekroczyć 2 lat. Oprocentowanie 5%.

Z uwagi na trudną sytuację finansową poszkodowanych rolników w przypadku korzystania z usług doradców WODR sporządzane plany przedsięwzięć inwestycyjnych koniecznych do uzyskania kredytu będą wykonywane bezpłatnie.



W latach 1994 - 1999 i w I kwartale br. pozytywnie zaopiniowano 9 267 planów na inwestycje o łącznej wartości 393 713 459 zł oraz na kwotę wnioskowanych kredytów - 261 813

275 zł. Według danych z ARiMR, z kredytów tych skorzystało około 80% ubiegających się o kredyt. Ilość pozytywnie wydanych opinii w poszczególnych latach przedstawia poniższa tabela.

L p.	Rok	Ilość opinii	Koszt inwestycji w zł	Kwota wnioskowanego kredytu
1	1994	1 234	45 842 624	27 566 400
2	1995	1 545	45 874 314	28 110 800
3	1996	2 936	98 491 181	68 185 417
4	1997	2 112	103 689 865	67 938 474
5	1998	533	38 266 433	26 330 196
6	1999	695	48 888 468	34 367 029
7	2000 - I pół.	362	29 679 860	21 417 876
Razem		9 417	410 732 745	273 916 192

Oprc. Alina Żurkowska.

W ostatnim czasie niepokojąco wzrasta liczba bezrobotnych w naszym kraju. Szczególnie niepokojący jest wzrost bezrobocia na terenach wiejskich. Powiat Parczewski posiada nieliczne zakłady produkcyjne dające utrzymanie jego mieszkańcom. Gros ludności żyje z rolnictwa bądź jest z nim związana. Obecnie w powiecie jest zarejestrowanych 2630 bezrobotnych, z czego 1630 osoby z terenów wiejskich.

Mikrokredyty szansą dla bezrobotnych

Jego celem jest m.in. stworzenie szansy aktywizacji gospodarczej dla biedniejszych mieszkańców terenów wiejskich, zwłaszcza młodzieży w formie samo zatrudnienia i tworzenia alternatywnych miejsc pracy dla rejestrowanych i nie rejestrowanych bezrobotnych.

Mikrokredyty mogą być udzielone na sfinansowanie wszelkich nakładów związanych z uruchomieniem nowych lub rozwojem istniejących pozarolniczych przedsięwzięć gospodarczych w dziedzinie produkcji, handlu i usług.

Kredyty przeznaczone są dla mieszkańców wsi i miast do 15 tys. mieszkańców.

Z kredytowania wyłączone są przedsięwzięcia z produkcji rolnej oraz wszelkie działalności związane z produkcją, handlem oraz wyszynkiem napojów alkoholowych.

O mikrokredyty mogą ubiegać się:

1. Rolnicy i członkowie ich rodzin, bezrobotni oraz inne osoby fizyczne zamieszkałe - lub spółki cywilne mające siedzibę - oraz rozpoczynające lub prowadzące działalność gospodarczą na obszarze gmin objętych programem mikrokredytów ze środków Funduszu, spełniające minimalne warunki programu,
2. Osoby fizyczne i spółki prawa cywilnego spoza obszaru objętego programem mikrokredytów, jeśli ich działalność gospodarcza jest zarejestrowana i prowadzona na terenie gmin objętych programem mikrokredytów ze środków Funduszu.

Mikrokredyty mogą być udzielane w wysokości:

1. do 10 tys. PLN na okres do 12 miesięcy oprocentowane 10.00%,

2. do 15 tys. PLN na okres 18 miesięcy oprocentowane 12.00%,
3. do 20 tys. PLN na okres 24 miesięcy oprocentowane 14.00 %.

Odsetki płacone są miesięcznie i przy udzieleniu kredytu Bank pobiera prowizję 1 %.

Szczegółowe informacje odnośnie trybu udzielania kredytu, wypełniania wniosku kredytowego można uzyskać w Banku Spółdzielczym w Milanowie telefax. (083) 356- 71-70 lub 356- 70-04, jak również w PZDR w Parczewie telefax. (083) 354-24-74

Z tej formy kredytowania z korzystało 10-ciu kredytobiorców na łączną kwotę 85 tys. PLN.

Zbigniew Kozaczuk
Wiesław Byra
PZDR Parczew

Polski FADN - Sieć Danych Rachunkowości Rolniczej

Polski FADN jest tworzony w ramach dostosowań prawno-organizacyjnych Polski do standardów obowiązujących w krajach Unii Europejskiej. W trakcie dwustronnego przeglądu regulacji prawnych w dniu 10 maja 1999 roku, w którym uczestniczyli przedstawiciele UE i Polski ustalono, że Polska akceptuje wszelkie regulacje prawne dotyczące FADN i zobowiązuje się do ich wdrożenia do 31 grudnia 2002r. Założenia rachunkowości w ramach FADN są zbieżne z rachunkowością prowadzoną według Zunifikowanego Systemu Rachunkowości Gospodarstw Rolniczych. System ten można porównać z tzw. Rachunkowością zarządczą, gdzie kładzie się

nacisk na możliwie najwierniejsze odzwierciedlenie zasobów i wyników gospodarowania. FADN jest niezastąpionym narzędziem używanym do kreowania Wspólnej Polityki Rolnej. Dane gromadzone w ramach tej struktury wykorzystywane są przede wszystkim dla:

- Określenia dochodów gospodarstw rolniczych
- Analizy działalności gospodarstw rolniczych
- Oceny skutków projektowanych zmian dotyczących Wspólnej Polityki Rolnej

Głównym celem wyznaczonym dla polskiego FADN jest coroczne dostarczenie ośrodkom decyzyjnym rządu i jego agendom informacji

służących monitorowaniu dochodów, opłacalności produkcji oraz sytuacji finansowej w reprezentowanej próbie gospodarstw rolniczych w Polsce. Jest to jednym z warunków spełnienia dostosowań do wymagań formalnych nakładanych na każde państwo członkowskie. Obecnie prowadzone są prace dotyczące uzgodnienia struktur i zasad funkcjonowania polskiego FADN. Aby system ten mógł trwale zaistnieć, musi uzyskać odpowiednie umocowanie prawne, co jest warunkiem dopływu niezbędnych środków budżetowych.

Na obecnym etapie uzgodnień przewidywana jest następująca struktura organizacyjna:

MR i RW - Komitet Krajowy FADN
(nadzór)

Krajowe Centrum Operacyjne -
Agencja Łącznikowa





(przy IERiGŻ)

Regionalny Zespół Rachunkowości Rolnej (16)(w WODR)

Rejonowy Zespół Rachunkowości Rolnej (308)(w biurze doradztwa rolniczego w każdym powiecie ziemskim)

Gospodarstwo rolnicze (około 14.000)

Zakłada się, że w Sieci będą gospodarstwa rolnicze o minimalnej wielkości ekonomicznej, ustalonej według udziału w tworzeniu powyżej 90% wartości produkcji i ponad 90% Standardowej Nadwyżki Bezpośredniej. Według wstępnych oszacowań, ten warunek w Polsce spełni 600 - 700 tys. gospodarstw. Według ustaleń, UE reprezentatywność pola obserwacji zapewnia 2% -owa grupa gospodarstw. Oznacza to, że w Polsce na potrzeby FADN rachunkowością zostanie objętych co najmniej 14 tys. Gospodarstw.

Parametry do klasyfikacji gospodarstw rolniczych w UE:

Nadwyżka bezpośrednia z danej działalności rolniczej to roczna wartość produkcji uzyskanej z 1 ha lub od 1 zwierzęcia pomniejszona o koszty bezpośrednie poniesione na wytworzenie tej produkcji.

Standardowa Nadwyżka Bezpośrednia (SGM) - to standardowa wartość produkcji uzyskanej z 1 ha lub od 1 zwierzęcia pomniejszona o standardowe koszty bezpośrednie, niezbędne do wytworzenia tej produkcji.

Europejska Jednostka Wielkości (ESU) - stanowi równowartość 1200 EURO. Służy do określania wielkości ekonomicznej gospodarstwa rolniczego.

Barbara Mazurek
- materiały źródłowe seminarium
"Prowadzenie Ksiąg Podatkowych i rachunkowości rolnej"
w Brwinowie

W ubiegłym roku w Polsce koło czterystu gospodarstw było w trakcie dostosowywania do wymogów produkcji ekologicznej, bądź też uzyskało już atesty. Przewiduje się, że w tym roku będzie ich tysiąc. Mimo tak znacznego wzrostu - przeciętny rolnik patrzy sceptycznie na te nowinki.

Rolnictwo ekologiczne?

Człowiek się napracuje a gdzie sprzedać produkty? - Wciąż brakowało odpowiedzi na to pytanie. Od kilku już lat Polskie Towarzystwo Rolnictwa Ekologicznego i Ekoland prowadzą działalność edukacyjną, udzielają rolnikom atestów, ale pytanie o zbyt ciągle pozostawało aktualne. Do czasu, gdy dwa lata temu rozpoczęła działalność SYMBIO IMPEX POLSKA.

Kto za tym stoi

Współwłaścicielami są: absolwent Akademii Rolniczej w Lublinie Artur Tymiński, firma SYMBIO IMPEX CORPORATION, którą reprezentuje Tokya Dammond i główny udziałowiec - CARESBAC.

CARESBAC-Polska S.A. powstała w 1992 roku. Jej zadaniem jest wspieranie małych i średnich przedsiębiorstw w Polsce.

Jaki interes ma w tym firma amerykańska?

Udziałowcami CARESBEC jest Bank Światowy (realizując program GEFF - Global Environmental Facilities Fund) a także Bank Europejski.

CARESBAC pełni w pewnym sensie funkcję inkubatora przedsiębiorczości: wspiera małe i średnie firmy. Nie udziela pożyczki lecz wchodzi z kapitałem i technologią wykupując część akcji. Jest jednak zawsze udziałowcem mniejszościowym. Przez trzy-cztery lata poprzez swoje kontakty, wiedzę pomaga firmie. Jeżeli zaczyna ona przynosić dochody, CARESBAC sprzedaje udziały - oczywiście z zyskiem - i szuka innego przedsiębiorstwa. Obecnie jest współwłaścicielem około czterdziestu przedsiębiorstw o bardzo różnej produkcji. Zwykle CARESBAC wchodzi

do firm już istniejących. W przypadku SYMBIO IMPEX POLSKA odstąpiono od tej zasady; tu dopiero rozpoczynano działalność i to w branży mało popularnej: w rolnictwie ekologicznym.

Spotkało się dwóch młodych ludzi

SYMBIO IMPEX POLSKA Sp. z o.o. powstała w Lublinie z inspiracji Tokya Dammond. Studiował w Stanach socjologię wsi. Zainteresowała go Polska. Przyjechał tu z początkiem lat dziewięćdziesiątych.

W tym samym mniej więcej czasie drugi z właścicieli Artur Tymiński wyjechał po studiach do Stanów by na dwóch collageach studiować marketing i handel zagraniczny. Tam poznał Tokyę. Od r. 95 obaj byli już w Polsce i zaczęli rozmowy z CARESBEC na temat założenia firmy.

Właśnie dzięki CARESBEC w pierwszym etapie działalności SYMBIO uzyskała z działu ochrony środowiska Banku Światowego dofinansowanie do atestacji i szkoleń. Obecnie działalność spółki jest monitorowana przez niezależną firmę konsultingową z Holandii, czy rzeczywiście to co zostało przedstawione w biznesplanie jest realizowane.

Kto ręczy za rolnika

Jaką gwarancję ma odbiorca zachodni, że towar spełnia wymagane normy?

Po nieudanej próbie kontaktu z Ekolandem nawiązała SYMBIO kontakt z doktorem Jerzym Szymoną, prezesem PTRE. Przez Polskie Towarzystwo Rolnictwa Ekologicznego i niemiecką firmą atestującą





BCS przeprowadzany jest coroczny przegląd gospodarstw. Dzięki tej współpracy rolnicy mają (lub będą mieć) podwójne certyfikaty: do handlu z kontrahentami krajowymi uprawnia atest z PTRE, natomiast certyfikat wydany przez BCS umożliwia sprzedaż do krajów UE.

W jaki sposób SYMBIO dociera do rolników?

Organizowane są spotkania w terenie, czasem przy współudziale WODR-ów. Wstępnych, podstawowych wiadomości dotyczących ogólnych zasad produkcji ekologicznej udziela doradca PTRE zaś pracownik SYMBIO informuje na czym polega działalności firmy. Dla osób zainteresowanych problemem organizuje się później bezpłatne dwudniowe szkolenie. Dopiero po tym szkoleniu można rozmawiać z rolnikiem o podpisaniu umów.

Rolnik wchodzi w dwu-trzyletni okres przedstawiania gospodarstwa na produkcję ekologiczną. Doradcy SYMBIO interesują się wszystkimi gałęziami produkcji gospodarstw, którymi się opiekują. Jeżeli rolnik produkuje dla Spółki truskawkę, to nie znaczy, że doradca nie udzieli mu porady dotyczącej warzyw. Wiadomo, że w Polsce jest za niski procent użytków zielonych. Dlatego firma współpracuje z Katedrą Łąkarstwa AR, by potem wdrażać ten sposób żywienia zwierząt. SYMBIO zajmuje się nie tylko tym, co aktualnie skupuje. Dziś to jest truskawka, jutro może być zboże.

Poza bieżącymi konsultacjami rolnicy korzystają zimą z serii dwudniowych kursów.

W poszukiwaniu zbytu SYMBIO nawiązała na początku kontakt z firmą francuską, która zgłosiła zapotrzebowanie na owoce miękkie produkowane wyłącznie metodami ekologicznymi, przede wszystkim

truskawki. W okolicy Kielc, w Bielinach, rolnicy żyją głównie z truskawki. Ale sieją również zboże, sadzą ziemniaki, tyle, że te uprawy nie przynosiły im dochodu. Spółce zależy właśnie na gospodarstwach, które mają kilka kierunków produkcji. To jedna z zasad gospodarowania proekologicznego: unikać monokultur. Chodziło więc w Bielinach o to, żeby znaleźć zbyt również na inne produkty. W ubiegłym roku niemiecki kontrahent zgłosił zapotrzebowanie na 70 ton warzyw. W tym roku spółka znajdzie zbyt dla każdego gospodarstwa, które zamierza produkować owoce miękkie i warzywa.

Jest czymś w rodzaju grupy producenckiej

Skoro kontraktacja dotyczy dużych partii jednorodnego produktu, rolnicy muszą uprawiać te same gatunki. Jak zaopatrują się w nasiona i sadzonki?

SYMBIO nawiązała kontakt ze szkołą w województwie poznańskim i stamtąd sprowadza materiał dla swoich rolników. Ułatwia im spłatę na dogodnych warunkach.

Spółka organizuje również zaopatrzenie w nawozy naturalne, których stosowanie jest obowiązkowe w produkcji ekologicznej. Nawozy te nie są ogólnodostępne. Na szkoleniach jesiennych sporządza się listę rolników zainteresowanych ich nabyciem. Na przykład mączkę bazaltową sprowadza się aż z Wielkopolski. Transport ok. 20 ton rozładowywany jest w trzech, czterech miejscach. Biologiczne środki ochrony spółka zamawia u jedynego producenta w Polsce - w Warszawie. Nie trzeba dodawać, że sprowadzanie dużych partii znacznie obniżają cenę.

Kto może współpracować z SYMBIO

Spółka zainteresowana jest głównie współpracą z grupami

rolników. Chodzi o sprawną organizację dostaw sadzonek, nawozów, odbiór zebranych owoców i warzyw, tak, jak na przykład w Sienie koło Zamościa. Właśnie zgłosiło się też niedawno czterdzieści osób z województwa rzeszowskiego. Trwa współpraca z rolnikami z okolic Olsztyna, którzy już od kilku lat utrzymują kontakt z PTRE. Aktualnie SYMBIO ma pod opieką blisko trzysta gospodarstw głównie w woj. kieleckim i lubelskim. Jedne są w trakcie przestawiania inne już atest uzyskały. Około stu czterdziestu otrzyma go w tym roku.

Pierwsza, dwudziestokilkuosobowa grupa rolników przedstawiających gospodarstwo powstała w 98 roku w województwie kieleckim.

Zdarza się, że rolnikowi zależy na przeszkoleniu i atescie, natomiast zbyt organizuje na miejscu własnymi kanałami. Inny zgłosił się, bo chce za pośrednictwem SYMBIO zaopatrywać się w środki ochrony roślin. Tacy interesanci nie odchodzą z kwitkiem.

Rzecz najważniejsza - zbyt

By przełamać nieufność rolników dla produkcji ekologicznej trzeba było oczywiście zorganizować rynek dla ich produktów. Obecnie 80% tych owoców i warzyw jest eksportowana. Sprzedać można każdy produkt, nawet zboże. Rzecz w tym, żeby nawiązać odpowiednie kontakty. Znajac rynek unijny firma potrafi sprzedać te produkty bez większego problemu.

Ceny minimalne na owoce miękkie gwarantują rolnikowi opłacalność produkcji. Za truskawkę pochodzącą z gospodarstwa ekologicznego spółka płaci o 30% drożej w stosunku do aktualnych cen hurtowych niż za wyprodukowaną metodą konwencjonalną. (Rolnik może liczyć również na dopłaty do produkcji





ekologicznej ze strony państwa. Jest to 450-600 zł od hektara w zależności od rodzaju uprawy.)

Gwarantując ceny minimalne SYMBIO podejmuje ryzyko ewentualnych strat. Jeżeli zatem transakcja przyniesie dodatkowe zyski Spółka nie podnosi ceny skupu, lecz traktuje uzyskany kapitał jako rezerwę finansową. W przyszłości byłoby jednak lepiej, gdyby rolnicy partycypowali zarówno w stratach jak i zyskach. SYMBIO zakłada, że na przyszły rok zdoła już sprzedać na Zachód opłacalną partię towaru: 2000 ton produktów mrożonych.

Spółka pomaga rolnikom sprzedać również te produkty, które pochodzą z gospodarstw bez atestu, lecz będących w trakcie przedstawiania na produkcję ekologiczną. Kontaktuje producentów bezpośrednio z krajowymi chłodniami lub supersamami, lecz ceny uzgadniają oni sami. Popyt jest na wszystko. To tylko sprawa odpowiedniego marketingu.

Szansa ściany wschodniej

W krajach wysoko rozwiniętych sprzedaż produktów ekologicznych, szczególnie w ostatnich sześciu latach stale rośnie. Na mapie Polski Lubelszczyzna jawi się jako teren nieskażony przemysłem. To właśnie zaniedbana ściana wschodnia ma szansę stać się jednym z głównych producentów żywności ekologicznej na rynku Europy Zachodniej. Duże rozdrobienie, przywiązanie rolnika do gospodarstwa rodzinnego, nadwyżki siły roboczej na wsi stają się szansą tego regionu. ■

Anna Truskolaska

*Symbio Impex Polska Sp. z o.o.:
tel. (081) 532 13 07,
fax (081) 532 04 36,
adres: ul. Okopowa 20/23a,
20-020 Lublin*

Powstają gospodarstwa ekologiczne

W dobie gospodarki rynkowej musi nastąpić restrukturyzacja polskiego rolnictwa aby dostosować się do potrzeb rynku. Warunkiem sukcesu tych zmian, oprócz pomocy rządowej musi być pozytywny stosunek samych zainteresowanych. Dlatego też jedni rolnicy powiększają obszarowo swoje gospodarstwa, unowocześniają je sprzętowo, natomiast inni wchodzą w produkcję, gdzie potrzebny jest duży nakład siły roboczej. Gałęzią, w której potrzebny jest duży nakład siły roboczej są uprawy ekologiczne.

Tę drogę wybrał pan Krzysztof Król - rolnik ze wsi Bęcząc gmina Czemierniki. Posiada on 11 hektarowe gospodarstwo, w którym do roku 1998 produkował trzodę chlewną. Obecnie zrezygnował z tej działalności, nawiązał współpracę z polsko-amerykańską firmą SYMBIO na kontraktację owoców miękkich, produkowanych ekologicznie.

Co skłoniło pana Krzysztofa do zmiany profilu produkcji?

- ★ brak możliwości powiększenia obszarowo gospodarstwa i zwiększenia produkcji tuczników,
- ★ rodzący się popyt na produkty czyste,
- ★ jasne warunki współpracy. Firma SYMBIO gwarantuje cenę minimalną produktu, odbiór towaru, dostarczenie ekologicznych środków do produkcji, umożliwianie podniesienie kwalifikacji z tego kierunku produkcji,
- ★ wspieranie produkcji ekologicznej przez państwo w postaci dopłat do każdego hektara produkcji na rok przed uzyskaniem certyfikatu i trzy lata po jego uzyskaniu. Dotacja ta w bieżącym roku wynosi 500 zł do ha.

Krzysztof Król chce specjalizować się w produkcji truskawki i maliny. Docelowo zamierza uprawiać 3 ha truskawki i 2 ha maliny.

Na pozostałym areale będzie uprawiał ekologicznie zboża i ziemniaki.

W bieżącym roku po kontroli gospodarstwa przez Polskie Towarzystwo Rolnictwa Ekologicznego rolnik uzyskał certyfikat krajowy produkcji owoców miękkich. Będzie się także starał o certyfikat międzynarodowy, ponieważ po jego uzyskaniu otrzyma dopłatę do jednostkowej ceny produktu w wysokości 30 % ceny minimalnej. Jedynym mankamentem, jaki wskazał producent, ale za to bardzo poważnym jest walka z chwastami, ponieważ brak jest ekologicznych środków do ich zwalczania, a zwalczanie mechaniczne nie jest w pełni skuteczne. Rolnik twierdzi, że ten profil produkcji da mu dochód na tyle wysoki, aby mógł utrzymać siebie i całą rodzinę. Jest jednak sezonowy. Aby uzyskiwać dochody przez cały rok, pan Krzysztof planuje otwarcie zakładu mechanicznego.

W ślad za Krzysztofem Królem poszli już kolejni rolnicy z tej wsi i w tym roku rozpoczęli produkcję ekologiczną owoców miękkich. Są to Lucjan Sieleziński i Mieczysław Cholewa.

*Marek Grochowski
PZDR Radzyń Podlaski*

AGRONOM

Jasionka 5, 21-200 Parczew
tel/fax 355 05 22, tel. 354 18-22
oferuje:

- Pasze i koncentraty Henrix
- Nawozy Hydro
- Śruta sojowa i rzepakowa
- Wyposażenie budynków
- Folia do kiszzonek
- Doradztwo zootechniczne

ZAPRASZAMY

Przypominamy - radzimy w lipcu

Lipiec to przede wszystkim zbiory owoców miękkich, tj. malin, porzeczek czarnych, czerwonych i białych, wiśni, czereśni oraz wczesnych odmian śliw. Termin zbioru owoców dla poszczególnych odmian i plantacji powinien być określany indywidualnie. Owoce nie mogą być zbyt zielone ani przejrzałe. Wyznaczenie optymalnego terminu jest szczególnie ważne na dużych, wielkotowarowych plantacjach porzeczek, gdzie owoce są zbierane jednorazowo przy użyciu kombajnu. Wiśnie i czereśnie zbieramy ręcznie, sukcesywnie, w miarę ich dojrzwania, najczęściej dwukrotnie. W słabo chronionych sadach pestkowych, w trakcie zbioru, eliminuje się owoce gnijące, nie nadające się do obrotu handlowego.

Po zbiorach owoców należy pamiętać o kontynuowaniu ochrony przeciwko chorobom i szkodnikom drzew i krzewów owocowych.

Pod koniec lipca, w sadach wiśniowych, gdzie porażonych jest więcej niż 10% liści zwalczamy drobną plamistość liści drzew pestkowych (Sylit, Efuzin, Delan, Baycor, Punch, Rubigan, Topsin). W sadach jabłoniowych wykonuje się zabiegi przeciwko parchowi oraz dokarmia związki owocowe nawozami wapniowymi - Stopit, Seniphos, Wuxal Calcium, Insol Ca - w celu poprawienia jakości jabłek i ograniczenia chorób fizjologicznych. W drugiej połowie lipca można przystąpić do letniego cięcia jabłoni, które polega na wycięciu silnych pędów jednorocznych, tzw. wilków. W młodych sadach trwa formowanie koron poprzez odginanie pędów. W sadach jabłoniowych i śliwowych pod koniec lipca zwalczą się II pokolenie owocówek wg sygnalizacji prowadzonej metodą pułapek feromonowych lub wg informacji podanej przez WIOR.

Na plantacjach porzeczek i agrestu rośliny nadal wymagają zabezpieczenia przed chorobami, tj. opadziną liści porzeczek, białą plamistością liści, rdzą wejmutkowo-porieczkową.

Odmiany podatne na mączniaka chronimy przed amerykańskim mączniakiem agrestu. Dobór preparatu grzybobójczego zależy od wrażliwości posiadanych odmian. Szczególnie na plantacjach wielkotowarowych, natychmiast po mechanicznym zbiorze owoców, konieczne jest wykonanie oprysku przeciwko szkodnikom - pryszczarkowi porieczkowcowi pędowemu, pryszczarkowi porieczkowiakowi liściowemu i przeziernikowi. W celu ich zniszczenia używa się środków o działaniu wgłębnym (Sumithion, Owadofos, Basudin).

We wszystkich nasadzeniach sadowniczych kontrolujemy liczebność populacji przedziorka chmielowca (ciepłe i suche miesiące letnie sprzyjają jego namnażaniu się). Mieszanina preparatów Nissorun 050 EC, w dawce 0,75 l/ha, + Omite 30 WP, w dawce 1 kg/ha, umożliwia zwalczanie wszystkich stadiów rozwojowych przedziorków.

Na plantacjach truskawek przystępujemy do pozbiornych prac pielęgnacyjnych. Należy pamiętać, że po zbiorach owoców w roślinach truskawek następują dalsze procesy rozwojowe, czyli krzewienie się roślin i zawiązywanie pąków kwiatowych na rok następny. Krzewienie polega na wyrastaniu z kątów liści nowych skróconych pędów, tzw. koron. Odbywa się ono od zakończonych zbiorów do około połowy sierpnia. Późnym latem w szczytowej części każdej korony zawiązują się pąki kwiatowe.

Intensywność krzewienia truskawek zależy m. in. od ich właściwej pielęgnacji, czyli nawożenia i odchwaszczania po zakończonych zbiorach. Nawożenie truskawek stosuje się bezpośrednio po zakończonych zbiorach, ponieważ tylko wówczas rośliny mogą skorzystać z dostarczonego nawozu w sposób najbardziej racjonalny. Powinno być dostosowane do żyzności gleby, na której truskawki rosną, ich wieku i kondycji roślin. Na jednych plantacjach wystarczające będzie tylko nawożenie azotowe (ok. 35 kg N/ha), na innych można zastosować

wieloskładnikowy nawóz bezchlorkowy, którego skład odpowiada wymaganiom truskawek.

Po zakończonych zbiorach gleba w międzyrzędziach jest bardzo ubita, należy ją spulchnić na głębokość ok. 5 cm. Zabieg ten poprawia dostęp powietrza do systemu korzeniowego, niszczy chwasty i rozłogi truskawek, tzw. wasy. Na plantacji towarowej rozłogi wraz z nowymi sadzonkami nie są potrzebne, ponieważ konkurują z roślinami truskawek w rzędach o wodę i składniki pokarmowe, osłabiając je.

Nie później niż dwa tygodnie po zbiorze można wykonać koszenie liści na plantacjach dwuletnich i starszych, silnie porażonych plamistościami i roztoczem truskawkowym. Kosi się około 5 cm nad powierzchnią ziemi, tak żeby nie uszkodzić wierzchołków, czyli koron truskawek. Skoszona liście powinny być szybko wygrabione i usunięte z plantacji, a wraz z nimi choroby grzybowe, tj. biała i czerwona plamistość liści, mączniak truskawki oraz szkodniki - roztocz truskawkowy, przedziorki. Liści nie należy kosić na plantacjach młodych, na starszych o dobrej zdrowotności oraz w przypadku uprawy odmian powtarzających owocowanie. Na plantacjach zaatakowanych roztoczem truskawkowym wskazane jest opryskanie plantacji jednym z preparatów: Mitac, Thiodan, Thionex, Sanmite; w takim przypadku celowe jest koszenie liści, ponieważ musimy opryskać dokładnie liście najmłodsze. Zabieg powtarza się po 7 dniach.

Truskawki silnie opanowane przez choroby (szara pleśń, biała plamistość liści) opryskuje się Topsinem lub Euparenem. Po zbiorach owoców próbujemy ograniczać występowanie szkodników glebowych (pędraki, opuchlaki). W tym celu, wkrótce po zbiorze, rośliny truskawek i glebę pod nimi opryskuje się preparatem Dursban 480 EC w dawce 3 l/ha lub rozsypuje Basudin 10 GR albo Diazinon 10 GR w dawce 80 kg/ha (8 g/m²) w ogniskach występowania objawów, na wilgotną glebę.

mgr inż. Małgorzata Dudzic

Co ogrodników czeka w UE

W dniach 9-11 maja w Instytucie Sadownictwa i Kwiaciarnictwa w Skierniewicach odbyło się szkolenie na temat: - "Podnoszenie poziomu wiedzy doradców rolniczych w zakresie standardów i jakości produkcji rolnej w celu wspierania rolników i mieszkańców obszarów wiejskich w procesie integracji z UE." Projekt (FAPA) szkolenia przygotowano został przez:

- ★ The Scottish Agricultural College, Wielka Brytania,
- ★ Drew Associates Ltd., Wielka Brytania,
- ★ Krajowe Centrum Doradztwa Rozwoju Rolnictwa i Obszarów Wiejskich, Oddział Poznań.

Organizatorem kursu był dr. A. Holewiński (ISiK Skierniewice), a uczestnikami szkolenia byli pracownicy ODR z całej Polski.

D. M. Mitchell (SAC - Szkocja) w swoim wykładzie nt. **Wyzwania stawiane przez rynek owoców i warzyw i możliwości przezeń tworzone**, stwierdził, że marketing postrzegany jest jako kluczowy element każdego opłacalnego systemu produkcji. Producenci muszą w związku z tym wiedzieć jak dobrze sprzedać swój produkt mimo istniejącej na rynku nadwyżki produkcji i konkurencji. W zakresie marketingu ważna jest rola doradcy. Jednak doradztwo marketingowe nie może istnieć bez doradztwa technologicznego.

W związku z przystąpieniem do UE trzeba znać standardy i normy jakości. Obowiązują one na terenie wszystkich krajów członkowskich na wszystkich szczeblach obrotu krajowego (czyli producenta, pakującego, hurtownika, pośrednika, detalisty) w eksporcie i imporcie oraz na etapie transportu. Do kontroli jakości potrzebni będą odpowiednio przygotowani specjaliści. Czekają nas w związku z tym rozbudowa systemu nadzorującego stawiane wymagania.

Wspólne standardy jakości wprowadzone zostały w celu stworzenia warunków uczciwej wymiany

handlowej, ułatwienia obrotu, kierowania produkcją zgodnie z popytem konsumentów, wyeliminowania z rynku, ze względu na dobro konsumenta, produktów o niezadowalającej jakości.

Standardy jakości obowiązują obecnie dla następujących warzyw: - bakłażan, cebula, cukinia, cykoria, czosnek, fasola szparagowa, groch w strąkach, kalafior, kapusta brukselska, kapusta głowiasta, karczochy, marchew, ogórek, papryka słodka, pomidor, melon, por, sałata i endywie, seler naciowy, szparag, szpinak. Standardy dla owoców: - banany, brzoskwinie i nektarynki, jabłka i gruszki, morele, owoce cytrusowe, owoce kiwi, śliwki, truskawki, winogrona, wiśnie i czereśnie, avocado, arbuzy, orzechy laskowe w łupinach, migdały w łupinach.

Standardy zawierają postanowienie, w tym wymagania minimalne i wymagania dla poszczególnych klas jakości, w tym wymagania minimalne i wymagania dla poszczególnych klas jakości tzn. klasy Ekstra, I oraz II (klasa III została zniesiona w 1998 roku), postanowienia o sortowaniu według wielkości, tolerancje dotyczące jakości i wielkości, postanowienia o pakowaniu podkreślające wymóg jednorodności towaru w opakowaniu jednostkowym oraz postanowienia o informacjach niezbędnych do zamieszczenia na każdym opakowaniu lub na dołączonej etykiecie.

Jak podaje D.M. Mitchell (SAC-Szkocja), w UE supermarkety stawiają producentom wyższe wymagania niż ogólnie przyjęte w produkcji i handlu. W UE wprowadzono pojęcie Specjalnego Statusu Handlowego. Dzięki temu zredukowano obciążenia administracyjne przy tych firmach, które wykazały dobre spełnienie standardów jakości. Posiadacze Specjalnego Statusu Handlowego posiadają odpowiednie notowania w spełnianiu dobrych standardów produktów. W związku z tym są rzadziej kontrolowani w ich

przestrzeganiu. Posiadacze SSH muszą oznaczać swoje produkty etykietami ukazującymi logo 12 gwiazdek UE wraz z numerem rejestracyjnym który to jest rozpoznawany w UE jako znak dobrej jakości.

Kolejny wykładowca dr A. Holewinski przedstawił temat: **Moderalizacja sadownictwa w związku z przyszłą integracją Polski z UE.** Czego dowiedzieliśmy się z tego wystąpienia:

- ★ Konieczne jest przejście do pełnej gospodarki rynkowej
- ★ Sprzedaż owoców jest obecnie trudniejsza od produkcji
- ★ Niezbędne jest wprowadzenie działań marketingowych
- ★ Występują trudności z zagospodarowaniem owoców w Polsce i za granicą
- ★ Obok mocnych występują liczne słabe strony polskiego sadownictwa

W Polsce występuje duże rozdrobnienie gospodarstw sadowniczych. Mamy ich około 500 000 (bez gospodarstw uprawiających truskawki). 91,5 % tej liczby to gospodarstwa w przedziale 0,1-1ha. Stwierdzono, że stabilna powierzchnia upraw sadowniczych generalnie się zmniejsza. Wciąż jest ponad 50 % sadów w wieku powyżej 10 lat. Występuje wysoka, stabilna w poszczególnych gatunkach produkcja owoców. W produkcji owoców występuje zróżnicowana struktura gatunkowa. Generalnie wciąż są niskie plony owoców z drzew i krzewów i zbiory z 1 ha. Uprawy sadownicze charakteryzują się w dalszym ciągu niskim stopniem intensywności. Struktura odmianowa roślin sadowniczych wymaga szybkich zmian i dostosowania do wymogów handlu. W porównaniu z UE Polscy spożywają mało owoców (średnia za lata 1990-1998 - 42 kg/M). Obserwuje się wzrost spożycia owoców importowanych i niski wskaźnik wzrostu





spożycia owoców z produkcji krajowej. Spożycie soków pitnych i napojów owocowych wzrosło do 15,5 l/M (w roku 1998). Istnieje potrzeba promocji wartości odżywczych i sprzedaży owoców krajowej produkcji.

Zarówno jednostkowe koszty produkcji owoców w zł/kg jak i koszty w zł/ha regularnie rosną od 10 lat. Wzrost kosztów produkcji jest szybszy niż wzrost cen sprzedaży owoców. Wskaźnik opłacalności produkcji owoców wszystkich gatunków w ostatnim 10-leciu jest zróżnicowany. Produkcja owoców wielu gatunków w niektóre lata jest nieopłacalna.

Poznaliśmy strategię sprzedaży produktu, która potrzebuje lidera, naśladowcy, utrzymywania konkurencyjności oferty, uzupełniania linii produktu, wypełniania niszy rynkowej, podejmowania wyzwań. Producenci chcąc zaistnieć na rynku muszą:

- ★ nie produkować towarów niechciany,
- ★ zdobywać zaufanie nabywców,
- ★ dbać o ciągłość sprzedaży,
- ★ korzystać z informacji rynkowej,
- ★ analizować popyt i jego zmiany,
- ★ dążyć do zbiorowej sprzedaży,
- ★ współpracować z pośrednikami handlowymi,
- ★ nie sprzedawać towarów anonimowo,
- ★ oferować produkt naturalny,
- ★ korzystać z trwałych powiązań z odbiorcami.

W strategii marketingowej przodującą rolę będą odgrywały grupy producenckie. Organizacja grup producenckich powinna być oparta o doświadczenia i wymogi obowiązujące w UE. Niezbędne jest ustawowe uregulowanie prawne powstania i funkcjonowania grup producenckich w Polsce.

Niezbędna jest także pomoc państwa w modernizacji sadownictwa i ochrony krajowej produkcji.

Elżbieta Kacprzak-Piwońska

PRONAR

Narew 17-210 Narew

woj. podlaskie

ul. Mickiewicza 101A

tel./fax (0 85) 681 63 29, 681 64 29,
tel kom. 090 265 466, 090 265 467

producent ciągników rolniczych.
Od miesiąca czerwca bieżącego roku rolnicy będą mieli możliwość nabycia ciągników z nową, opracowaną z uwzględnieniem cennych uwag użytkowników, wygodną kabiną zapewniającą wysoki komfort oraz doskonale pole widzenia. Przykładem może być ciągnik MTZ 320A o mocy 35 KM. Plan produkcyjny naszej firmy przewiduje w III i IV kwartale

br. wprowadzenie na rynek polski ciągników o mocy 48 i 130 KM

Ciągnik o mocy 48 KM wyposażony jest w przedni napęd, ma przystępną cenę oraz bogate wyposażenie. Natomiast ciągniki 130 - konne będą przystosowane do współpracy z agregatem 4,5 metra na arealach o dużej powierzchni upraw.

Ryszard Stanilewicz

z Krasówki gm.

Łomazy tel. 341-98-29

sprzedam jałówki rasy Hereford

Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna 58-100 Świdnica

ul. Kraszewska 45/47

tel. 074 852-17-28

sprzeda:

- sieczkarnię samobieżną E-281 C do zbioru traw, zielonek i kukurydzy z 3 przystawkami, mało używana, cena 20.000 zł
- ciągnik ZETOR 10111 rok 1986 cena 17.000 zł

RADIO LUBLIN Magazyn Rolniczy „Wieści”

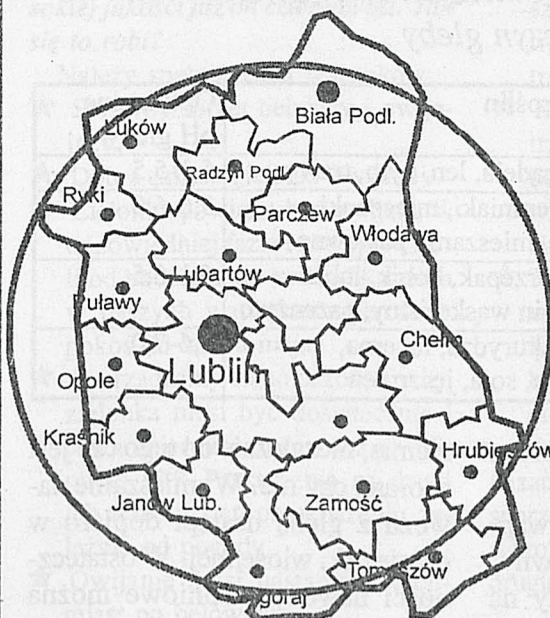
od poniedziałku do soboty godz 5³⁰-6⁰⁰

Radio Lublin Można odbierać w

zakresie: 103,4 Mhz

na pasmach UKF

RADIO PLUS LUBLIN 87,9



RADIO PIUS Lublin (ul. Jana Pawła II 11, 20-535 Lublin, tel. fax 527 55 90) słychać nie tylko w całym województwie lubelskim ale również w części województwa mazowieckiego, świętokrzyskiego, podkarpacia, a także Białorusi i Ukrainy. Swoim zasięgiem obejmuje obszar 115 km od Bożego Daru gdzie znajduje się nadajnik

W programie „AGROSERWIS” nadawanym w godz 6¹⁰-6⁴⁵, można usłyszeć doradców z Wojewódzkiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Lublinie. W programie można też usłyszeć komunikaty Państwowej Inspekcji Ochrony Roślin na temat pilnych oprysków.

Zakwaszenie gleb w naszych warunkach klimatycznych jest procesem naturalnym powstającym głównie wskutek wyptukiwania wapnia z gleby. Razem z przesiąkającą wodą przemieszczają się znaczne ilości wapnia i magnezu w głąb. Dlatego niezbędne jest wapnowanie gleby przez co uzyskuje się odkwaszenie gleby stwarzając pożądany odczyn w środowisku glebowym, uzupełnienie niedoboru wapnia jako składnika pokarmowego roślin, poprawienie struktury gleby.

Celowość i terminy wapnowania gleb

Gleby kwaśne, zwłaszcza ciężkie szybko zaskorupiają się, stają się słabo przepuszczalne i nie zabezpieczają równomiernego zaopatrzenia roślin w wodę i składniki pokarmowe. Gleby takie są nadmiernie wilgotne lub zbyt suche. Silne zakwaszenie gleb powoduje zmniejszenie się w nich przyswajalnego magnezu. Brak tego składnika jest przyczyną słabego plonowania roślin w przypadku zbóż objawia się to żółknięciem, nawet wypadaniem całych płatów roślin. Niedobór wapnia w glebie sprzyja uruchomieniu się dużej ilości glinu i manganu, które w nadmiarze są szkodliwe dla roślin. Jednocześnie unieruchamiany jest fosfor. Brak wapnia powoduje unieruchomienie molibdenu niezbędnego w większych ilościach dla roślin motylkowych, gdyż składnik ten bierze udział w wia-

również rozsiać wapno po podorywce pod kolejne uprawki wykonane kultywátorem lub broną. Sama orka nie daje dobrego wymieszania nawozu z glebą ponieważ znaczna jego część przemieszcza się podczas zabiegu na dno bruzdy. Wapnować można również zimą lub wczesną wiosną. W beśńiezną zimę lub gdy warstwa śniegu nie przekracza 10-15 cm rozsiewamy wapno na zamrożniętą

węglanowe, gdyż tlenkowe mogą powodować osłabienie wschodów i wypadanie roślin. Wapnowanie wiosenne i zimowe nie daje wyraźnych efektów w pierwszym roku, dlatego należy je stosować pod rośliny mało wrażliwe na zakwaszenie. Praktykowane jest stosowanie pogłównie wapna w uprawie ziemniaków gdy rośliny osiągną 10-15cm, przed przystąpieniem

Dawki wapna (CaO) w zależności od odczynu gleby

Kategoria agronomiczna gleb	Wapnowanie konieczne		Wapnowanie wskazane	
	PH Poniżej	Dawka CaO w t/ha	pH w Granicach	Dawka CaO w t/ha
Bardzo lekkie	4,4	2	4,5-5,4	0,5-1,5
Lekkie	4,8	2,5	4,9-5,8	1,0-2,0
Średnie	5,3	3,2	5,4-6,3	1,0-2,5
Ciężkie	5,6	3,5-4,0	5,7-6,6	1,5-3,0

Optymalne pH dla roślin rolniczych i wrażliwość roślin na odczyn gleby

Wrażliwość roślin na odczyn gleby	Gatunki roślin	Optymalne pH gleby
Mało wrażliwe	łubin, seradela, len, żyto, trawy	5,1-5,5
Średnio wrażliwe	owies, ziemniaki, mieszanki zbożowe, mieszanki pastewne	5,6-6,0
Wrażliwe	pszenica, rzepak, bobik, łubin biały, łubin wąskolistny, pszenżyto	6,1-6,5
Bardzo wrażliwe	burak, kukurydza, lucerna, koniczyna, soja, jęczmień	6,6-7,0

zaniu azotu atmosferycznego przez bakterie brodawkowe

Najwłaściwszym terminem wapnowania jest okres późniwy, wówczas wapno rozsiewamy na ścierni po czym przykrywamy podorywką, a następnie bronujemy i wykonujemy orkę siewną. Można

ziemię, niezależnie od tego czy jest zaorana czy nie. Wymieszanie nawozu z glebą nastąpi dopiero w czasie orki wiosennej. W ostateczności nawozy wapniowe można wysiać przed orką wiosenną, jednakże w takim przypadku należy stosować wyłącznie nawozy

do pierwszego redlenia. W tym przypadku powinna być użyta tylko forma węglanowa. Nie należy mieszać innych nawozów z wapnem. Jeżeli po wapnowaniu chcemy wysiać nawozy, po wysiewie wapna należy pole dokładnie zabronować. Jest to szczególnie ważne przy wysiewie nawozów azotowych zawierających azot w formie amonowej /siarczan amonu, saletra amonowa / oraz superfosfatu. Przy nawozach azotowych następują straty azotu, a przy superfosfacie uwstecznia się fosfor. Należy także unikać stosowania w jednym terminie wapna / szczególnie tlenkowego / i obornika.

B. Lipiński

Coraz bardziej popularną metodą konserwacji pasz staje się sporządzanie sianokiszonek. W gospodarstwach nastawionych na produkcję mleka i opas bydła nie ma lepszej paszy jak dobrze zrobione pasze objętościowe wyprodukowane we własnym gospodarstwie

Robimy sianokiszonkę

Gospodarstwo zajmujące się chowem bydła powinno na jedną sztukę dużą zapewnić rocznie:

- ★ 8 ton zielonki,
- ★ 6 ton kiszonki,
- ★ 1,5 ton siana i uzupełnić dawkę okopowymi i paszą treściwą.

dniach 20.05 i 31.05. odbyły się pokazy praktyczne na których rolnicy dzielili się swym doświadczeniem. W gospodarstwie pana Konona w Podeńwórze uzyskano kilka praktycznych rad dotyczących sporządzania sianokiszonki. Najpierw jednak przedsta-

zarówno z trawy łąkowej, trawy z lucerną i koniczyną jak i GPS z pszenicą, jęczmieniem i owsem bo takie sianokiszonki robiłem.

Drugi pokaz odbył się w gospodarstwie pana Mariana Chilimoniuka, który obecnie posiada 32 krowy mleczne stada podstawowego a ma zamiar powiększyć hodowlę do 50 krow. Najlepszymi paszami są obję-

Wyszczególnienie	Sucha masa w %	pH	Zawartość kwasów w %			Ocena kiszonki wg. skali Flieg-Zimmera
			mlekowy	octowy	masłowy	Punkty jakość
Kiszonka z traw						
Świeża	18,00	4,60	1,86	0,90	0,10	50 zadowala.
Podsuszona	33,00	4,80	1,96	0,70	0,08	71 dobra
Sianokiszon.	58,00	2,10	2,10	0,30	brak	100 b.dobra

Nie bez znaczenia jest jakość wyprodukowanej sianokiszonki. Krowa karmiona samą sianokiszonką, w zależności od jej jakości, może dać 8 lub 12 litrów mleka. Ekonomia podpowiada że przy lepszej jakości sianokiszonki możemy ograniczyć zużycie paszy treściwej a zatem obniżyć koszty jednostkowe wytwarzania. Dla prawidłowego funkcjonowania żywca u przeżuwaczy zalecane są w żywieniu proporcje 2/3 pasz objętościowych i 1/3 pasz treściwych.. Nieporównywalne są też straty wartości odżywczej zielonki przy suszeniu siana które mogą dochodzić do 50% a przy prawidłowym zakiszeniu kilka %. Nie trzeba laboratorium aby stwierdzić, że sianokiszonka w porównaniu z sianem ma wyższą wartość pokarmową która utrzymuje się przez dłuższy czas. W żywieniu zimowym coraz większe znaczenie ma sianokiszonka i kiszonka a mniejsze siano, którego produkcja jest bardziej pracochłonna a wartość paszy niższa. Istnieje ścisła zależność między jakością paszy a jakością mleka. Uzasadniona jest zatem dbałość o jakość paszy. Dane w tabeli wskazują w jaki sposób podsuszanie wpływa na poprawę jakości pasz.

Na terenie gminy Podeńwórze w

wię pokrótce gospodarstwo. Ma powierzchnię 33 ha w tym 10 ha UZ a 6 ha gruntów przeznaczonych jest pod uprawę roślin pastewnych. Obecnie 26 krow mlecznych utrzymywanych jest alkiezowo. Oborę wyposażono w dojkarkę przewodową. Gospodarstwo posiada certyfikat na dostawę mleka. Sianokiszonkę metodą owijania sporządza się tu od 1997r.

- Sporządza pan sianokiszonkę wysokiej jakości już od czterech lat. Jak się to robi?

Należy spełnić kilka warunków.

- ★ Sprawny sprzęt belujący i owijający.
- ★ Dobra jakość zielonki owijanej.
- ★ Zielonka powinna być zwijana w odpowiedniej fazie rozwoju.-Czyli od początku do końca kłoszenia w naszych warunkach pierwszy pokos do końca maja.
- ★ Sporządzamy sianokiszonkę więc zielonka musi być dostatecznie i równomiernie przesuszona co najmniej 50%. Praktycznie na drugi lub trzeci dzień po skoszeniu zależnie od pogody.
- ★ Owijanie musi nastąpić natychmiast po belowaniu.
- ★ Folia do owijania musi być dobrej jakości.

Wtedy dobra będzie kiszonka

tościowe, wyprodukowane we własnym gospodarstwie. Pan Marian sporządzał sianokiszonkę z żyta z wsiewką trawy i koniczyny.

- Jak szło owijanie.

Ciężko żyto było podeschnięte do pierwszego kolanka a trawa dość gesta.- Dobrze że Ferguson – 602 dał radę.

- Jakie są pana rady przy sporządzaniu sianokiszonki ?

- ★ Owijam zielonkę średnio przesuszoną dobrze przetrząśniętą przetrząsaczem gwiazdowym aby w trawie nie zostawała ziemia.
- ★ Kępy zielonej niepodwiniętej trawy szybciej pleśnieją i gniją w beli. Mogą spowodować nawet wtórną fermentację i zagrzewanie sianokiszonki.
- ★ W zielonce nie powinno znajdować się gałązek a nawet zdrewniałych badyli chwastów, które przebijają folię i powodują gnienie sianokiszonki.

Mam nadzieję że uzyskane na pokazach praktyczne uwagi dotyczące sporządzania sianokiszonki przydadzą się rolnikom. Przed nimi bowiem zbiór drugiego i trzeciego pokosu traw. []

Uwagi rolników i swoje przekazała:

**Elżbieta Andrzyk
PZDR Parczew**

Przemysł mięsny i konsumenci oczekują od producentów trzody chlewnej mało otłuszczonego mięsa. Dlatego najważniejszym zadaniem, jakie obecnie stoi przed producentami trzody chlewnej, jest poprawa jakości produkowanych tuczników. Ceny uzyskiwane za kilogram wyprodukowanego żywca związane są z mięsnością tuczników, a wyższe ceny to większa opłacalność produkcji.

Czynniki wpływające na mięsność tuczników

Mięsność trzody chlewnej zależy od:

- ★ wartości genetycznej prosiąt przeznaczanych do tuczu,
- ★ żywienia,
- ★ przedubowej masy ciała,
- ★ warunków środowiskowych w chlewni.

Najłatwiejszym sposobem zwiększenia zawartości mięsa w tuszy tuczników jest stosowanie krzyżowania towarowego przy wykorzystaniu istniejących ras. Do produkcji tuczników mięsnych należy stosować z pozycji matki loszki polskich ras białych, tj. Wielkiej Białej Polskiej, Polskiej Białej Zwisłouchiej oraz loszki pochodzące z krzyżowania tych ras. Są to loszki dające dużo prosiąt w miocie i dobrze je odchowują. Z pozycji ojca natomiast wskazane są knury ras mięsnych (Pietrain, Hampshire, Duroc, linia 890 i 990 oraz knury mieszańce tych ras). Knury te charakteryzują się wysokimi przyrostami masy ciała, dobrym wykorzystaniem paszy, dobrą mięsnością. Najbardziej mięsną rasą, ale jednocześnie najbardziej podatną na stresy i wymagającą bardzo dobrego żywienia, jest Pietrain. Dlatego coraz częściej w masowym chowie wykorzystuje się knury mieszańce z tą rasą, które są znacznie mniej podatne na stresy, a nieznacznie tylko ustępują pod względem mięsności czystej rasie Pietrain. Chcąc zachować wysoką wartość genetyczną stada podstawowego nie wolno pozostawiać do dalszego chowu zwierząt pochodzących z krzyżowania towarowego. Wszystkie prosięta powinny być przeznaczone wyłącznie na tucz. Odnowienie stada w takich wypadkach należy prowadzić w oparciu o materiał hodowlany pochodzący z hodowli zarodowych. Do dalszego chowu można pozostawiać tylko loszki po rodzicach polskich ras białych, przy czym loszki takie powinny być żywione zgodnie z normami dla loszek hodowlanych.

Żywienie tuczników mających predyspozycje do większego odkładania mięsa w tuszy powinno być doskonale zbilansowane pod względem zawartości

wszystkich niezbędnych składników pokarmowych. Tuczniaki mięsne wymagają pasz o wysokiej koncentracji białka, a zwłaszcza aminokwasów tzw. egzogennych i większej ilości energii. Istotna jest znajomość pochodzenia genetycznego zwierząt, a więc krzyżowania towarowego z jakiego pochodzą. Produkując prosięta w gospodarstwie lub kupując je z wiadomego źródła, znamy ich wartość genetyczną i tylko wtedy mamy pewność, że wysiłki i koszty poniesione w okresie tuczu będą procentować wysoką zawartością mięsa w tuszy.

Najbardziej optymalnym sposobem żywienia jest stosowanie gotowych mieszanek pełnoporcjowych pochodzących z zakupu. Ponieważ jednak nie są to pasze tanie, ten system żywienia w praktyce spotykamy rzadko. Wszystkie, istniejące na rynku renomowane firmy paszowe oprócz mieszanek pełnoporcjowych produkują również koncentraty i superkoncentraty dla wszystkich grup produkcyjnych trzody chlewnej, dostosowane do sporządzania mieszanek w oparciu o zboża. Koncentraty dla tuczników o wysokiej mięsności zawierają więcej białka i energii niż dla tuczników o mięsności przeciętnej. Ich stosowanie jest uzasadnione wtedy, gdy dysponujemy materiałem do tuczu o rzeczywiście wysokiej wartości genetycznej.

Sporządzanie mieszanek na bazie własnych zbóż i koncentratów czy superkoncentratów jest bardziej kłopotliwe gdyż:

- najczęściej nie znamy rzeczywistej wartości wyprodukowanych zbóż, a przyjmowanie do wyliczeń średniej zawartości głównie białka, obarcza sporządzanie mieszanek pewnym błędem, który rzutuje także na mięsność. Każdorazowe analizy wyprodukowanych pasz są kosztowne, a więc i sporządzone mieszanki są droższe.

- Właściwie sporządzone mieszanki wymagają dobrego rozdrobnienia zbóż i dokładnego wymieszania ich z koncentratami, najlepiej w odpowiednim mieszalniku.

- W przypadku stosowania superkoncentratów zachodzi konieczność uzupełnienia białka poprzez dodatek innych pasz wysokobiałkowych, najczęściej poekstrakcyjnej śrutu sojowej.

Sporządzając taką mieszankę najlepiej jest zastosować odpowiednią recepturę opracowaną przez producenta, jakie zamieszczane są w programach żywieniowych firm lub na etykietach. Można wtedy przypuszczać, że wyprodukowana przez nas mieszanka ma parametry zgodne z zapotrzebowaniem zwierząt.

Jeszcze bardziej pracochłonne jest sporządzanie mieszanek paszowych w oparciu o pasze wyprodukowane w gospodarstwie, jak zboża i nasiona roślin strączkowych a uzupełniane mączkami zwierzęcymi i śrutami poekstrakcyjnymi z zakupu. Sporządzając taką mieszankę należałoby najpierw przeprowadzić dokładną analizę wartości posiadanych surowców, a następnie opracować recepturę mieszanki, dostosowaną do wymagań pokarmowych tuczników mięsnych. **Opracowując taką recepturę należy pamiętać że:**

- tuczniaki wysokomięsne mają wyższe wymagania pokarmowe niż tuczniaki odkładające mniej mięsa w tuszy. Wymagają one wyższej koncentracji energii i więcej bogatego w aminokwasy białka. Wyższe zapotrzebowanie na składniki pokarmowe tuczników mięsnych wynika z tego, że mają one możliwość odkładania większej ilości mięsa dziennie.

- opracowując skład mieszanki we własnym zakresie należy znać graniczne, procentowe udziały komponentów paszowych i możliwość ich połączenia, gdyż niektórych surowców zawierających tzw. substancje antyżywniowe nie wolno ze sobą łączyć. Znajomość specyficznego działania pasz jest bardzo istotna i w dużym stopniu wpływa na powodzenie w okresie tuczu.

- Poziom energii w stosunku do białka należałoby również uzupełnić poprzez



Informacje rynkowe

Ceny z targowisk w Polsce w okresie 03.07.2000 –
08.07.2000r.

Lp	Województwo	Targowisko	Pszenica zł/dt	Żyto zł/dt	Jęczmień zł/dt	Ziemniaki zł/dt	Ziemniaki Mł. zł/dt	Prosięta zł/parę	Cebula zł/kg
1.	Dolnośląskie	Wołów	70	45	53	-	90	130	1,20
2.	Kujawsko-Pomorskie	Skępe	68	48	67	-	95	145	1,15
3.	Łódzkie	Wieluń	65	-	60	-	70	160	1,60
4.	Lubelskie	Chełm	65	-	60	-	100	130	1,50
5.	Lubelskie	Biłgoraj	65	45	53	50	90	-	1,55
6.	Lubelskie	Piszczac	76	46	62	-	100	120	1,40
7.	Lubelskie	Ryki	69	55	65	40	100	160	-
8.	Lubelskie	Urszulin	60	55	55	-	100	130	1,50
9.	Lubelskie	Radzyń Podl.	70	50	66	-	100	170	1,75
10.	Lubelskie	Zamość	60	-	58	30	80	130	1,35
11.	Lubuskie	Drezdenko	70	45	55	-	100	140	2,00
12.	Małopolskie	Grybów	70	54	70	-	80	200	2,00
13.	Małopolskie	Wolbrom	60	45	55	-	45	180	0,60
14.	Mazowieckie	Siedlce	73	50	-	-	115	140	2,00
15.	Mazowieckie	Płońsk	65	48	60	-	100	130	2,00
16.	Opolskie	Nysa	-	-	-	-	80	160	1,80
17.	Podkarpackie	Dębica	60	45	60	30	-	200	2,00
18.	Podkarpackie	Krosno	70	-	-	60	90	190	1,80
19.	Pomorskie	Kościerzyna	69	-	69	-	75	130	1,65
20.	Pomorskie	Kwidzyń	65	-	-	-	95	130	1,90
21.	Śląskie	Siewierz	70	55	63	-	70	170	1,00
22.	Świętokrzyskie	Ożarów	58	-	55	-	110	160	1,10
23.	Warmińsko-Mazurskie	Szczytno	80	50	70	-	-	180	0,80
24.	Wielkopolskie	Kościan	70	50	64	-	80	165	1,20
25.	Zachodnio-Pomorskie	Sławno	70	-	60-	-	100	135	1,50

Ceny mleka OSM Łuków z dnia 28.06.2000r.

	ZŁ
Jednostka tłuszczu	0,1
Dopłaty do 1 litra	
Klasa E	0,36
Klasa I	0,20
Klasa II	0,04
Za posiadanie 1 udziału	0,07
Za posiadanie 2 udziałów	0,03
Za posiadanie 3 udziałów	0,04
Za dostawę ponad 4000 l miesięcznie	0,05
Za dostawę ponad 6000 l miesięcznie	0,10
Za umowę wieloletnią	0,06
Za posiadanie świadectwa sanitarnego	0,05
Za bezpośredni odbiór	0,04

Rolimpex – Nasiona Spółka z o.o. w Białej Podlaskiej prowadzi skup następujących nasion konsumpcyjnych i paszowych ze zbioru 2000 r.

Dla Agencji Rynku Rolnego: pszenica konsumpcyjna, żyto

Nasiona konsumpcyjne i paszowe:
rzepak podwójnie ulepszony 00, pszenica paszowa, żyto paszowe, owies paszowy, jęczmień paszowy, łubin paszowy, bobik paszowy, groch paszowy, proso paszowe, wyka paszowa

*Bliższych informacji udziela Dział Handlu
pod numerem telefonu: (083) 342-20-36,*

342-20-21

**NOTOWANIA CEN TARGOWISKOWYCH SPORZĄDZONE PRZEZ ODDZIAŁ WODR
W GRABANOWIE**

(Ceny w zł za jednostkę)

L	Wyszczególnienie	J.M	Wisznice 10.07.2000 poniedziałek	Parczew 11.07.2000 wtorek	Piszczac 12.07.2000 środa	Radzyń Podlaski 12.07.2000 środa	Biała Podlaska 13.07.2000 czwartek	Łuków 13.07.2000 czwartek	Międzyrzec Podlaski 13.07.2000 czwartek
1.	Pszenica	dt	65	-	65-70	65-70	70-75	70	70
2.	Pszenżyto	dt	60	-	55-60	55-60	-	60	60
3.	Zyto	dt	45	-	45-55	45-50	50	50	50
4.	Owies	dt	50	-	50-55	50-55	70	60	60
5.	Jęczmień	dt	60-65	-	-	65	65-70	-	65
6.	Mieszanka zbożowa	dt	55-60	-	55-60	57	65-70	-	60
7.	Ziemniaki	dt	-	-	-	-	-	-	-
8.	Prosięta 10-15 kg	para	120-140	160	120-130	150-160	130	170-190	170-180
9.	Prosięta pow. 15 kg	para	180-200	-	180-200	170-200	-	200-220	200-220
10.	Krowa	szt.	-	-	1400	-	-	-	-
11.	Krowa z cielakiem	szt.	-	-	-	-	-	1300-1800	-
12.	Jaja	szt.	0.28-0.30	0.34	0.33-0.35	0.25-0.34	0.26-0.30	0.25-0.35	0.40
13.	Jabłka	kg	-	1.50-2.00	-	1.20-2.00	1.80-2.90	-	0.50-2.00
14.	Czereśnie	kg	3.00-3.50	-	-	-	-	-	5.00-7.00
15.	Sliwki	kg	2.50	-	2.50	2.00	3.00	-	2.00-2.50
16.	Wiśnie	kg	2.50	2.00	2.50	2.50-3.00	2.50-2.80	-	2.00-3.00
17.	Agrest	kg	-	-	-	-	-	-	3.00
18.	Arbuz	szt.	-	-	-	-	-	-	2.00
19.	Morela	kg	-	-	-	-	-	-	3.00-3.50
20.	Maliny	kg	-	-	-	2.50	7.00	-	5.00
21.	Porzeczka czerwona	kg	-	-	-	-	2.00-3.00	-	-
22.	Porzeczka czarna	kg	-	-	-	-	4.00-4.50	-	-
23.	Gruszki	kg	-	-	-	-	-	-	-
24.	Cebula	kg	1.00	1.50-2.00	1.00	1.20-1.30	1.50-2.00	1.20-1.50	1.40-1.60
25.	Czosnek	kg	-	-	-	-	8.00	-	-
26.	Czosnek	gł.	0.70	1.00	0.40-0.80	-	1.00	0.30-0.50	0.60-1.00
27.	Cukinia	szt.	-	-	-	-	-	-	0.80
28.	Kapusta młoda	szt.	0.50-1.00	1.20	0.50-1.50	0.80-1.20	0.50-2.00	0.80-1.00	1.00
29.	Kapusta kiszona	kg	-	-	-	-	-	-	2.00
30.	Kapusta pekińska	kg	-	-	-	-	3.00-4.00	2.00	-
31.	Kalafior	szt.	1.50-2.00	2.00	1.50	1.00-1.50	1.60-2.50	1.50	1.50
32.	Fasolka szparagowa	kg	3.00	3.00	2.50-3.00	-	3.00-3.50	-	2.60-3.00
33.	Ogórki	kg	1.00-2.00	1.80-2.00	1.00-1.50	1.00-1.60	1.50-2.00	1.00-1.20	0.90-1.50
34.	Pomidory	kg	2.30-3.00	3.00	2.50-3.00	2.50-4.00	2.80-3.50	2.50-2.80	3.50-4.00
35.	Pieczarki	kg	-	5.00	-	-	4.50-6.00	-	3.00
36.	Papryka	kg	-	5.00	-	-	7.00-10.00	-	-
37.	Marchew	kg	1.40	2.00	1.40	1.20	1.50-2.00	1.00-1.50	1.50-1.70
38.	Pietruszka	pęk	-	-	-	-	-	-	1.00
39.	Pietruszka	kg	-	-	-	-	5.50	-	2.20-2.50
40.	Miód	kg	11.00-13.00	-	11.00-3.00	-	13.00-14.00	14.00	17.00
41.	Buraki czerwone	kg	1.00	-	1.50	-	1.40-2.00	1.20-1.50	1.00
42.	Buraki czerwone	pęk	-	1.50	-	1.20	-	-	-
43.	Seler	szt.	-	1.70	-	-	-	1.00	1.00
44.	Rzodkiewka	pęk	-	-	-	-	1.00	1.00	1.00
45.	Por	szt.	-	1.50	-	-	1.50	1.00	-
46.	Ziemniaki młode	kg	0.80-1.00	0.40-0.80	0.80-1.00	0.80	0.50-1.20	0.60-0.80	0.50-0.80

Wisznice:	zboża	podaż	średnia	popyt	mały
	Prosięta	podaż	średnia	popyt	mały
Parczew:	prosięta	podaż	mała	popyt	mały
Piszczac:	zboża	podaż	mała	popyt	mały
	Prosięta	podaż	mała	popyt	średni
Radzyń Podl.:	zboża	podaż	średnia	popyt	średni
	Prosięta	podaż	średnia	popyt	duży
Biała Podl.:	zboża	podaż	mała	popyt	średni
	prosięta	podaż	mała	popyt	średni
Łuków:	zboża	podaż	mała	popyt	duży
	prosięta	podaż	duża	popyt	mały
Międzyrzec Podl.:	zboża	podaż	średnia	popyt	duży
	prosięta	podaż	średnia	popyt	średni

**Wykaz przedsiębiorców, którzy podpisali umowy na skup zbóż z dopłatami ARR
do cen skupu w województwie lubelskim**

Lp.	Nazwa i adres przedsiębiorcy	Nazwa i adres magazynów		Umowna ilość skupu w poszczególnych miesiącach					
		magazyn	gmina	Pszenica (tony)			Żyto (tony)		
				VII/VIII	IX	X	VII/VIII	IX	X
1	ZPHU Kulanica 23-400 Biłgoraj AL. Młodości 18 Młyn w Olszance	Olszanka	Turobin	200	25	25	80	35	35
2	Ph "Rad-Mark" 22-600 Tomaszów Lub. ul. Lwowska 83	Skierbieszów Lubycza Królewska	Skierbieszów Lubycza Królewska	0 0	0 0	0 0	1000 720	0 0	500 100
3	PHU Terra Verde 96-300 Żyrardów ul. Okrzei 51	Lubycza Królewska	Lubycza Królewska	1000	500	500	500	0	0
4	PPH-U "Sygocki" M. Sygocki 22-151 Staw 25 B	Staw Siedliszcze	Chelm Siedliszcze	2000 1500	500 500	500 500	0 0	0 0	0 0
5	Rolimpex-Nasiona Sp. z o.o. o/Chelm 22-100 Chelm ul. Rampa Brzeska 3	Chelm	Chelm	500	0	0	0	0	0
6	"Rolnik" PU-P. E. Musiał 22-550 Werbkowice	Werbkowice	Werbkowice	1500	0	0	0	0	0
7	ZUH Agropol Sp. z o.o. 21-320 Bedlno Radzyńskie	Bedlno Radzyńskie	Radzyń Radzyńskie	500	500	0	500	500	500
8	Nasiona Kobierzyc sp. z o.o. Z-d Nasiennictwa w Hrubieszowie 22-500 Hrubieszów ul. Nowa 31	Hrubieszów	Hrubieszów	500	0	0	0	0	0
9	Rolimpex-Nasiona sp. z o.o. o/Biała Podlaska 21-500 Biała Podlaska ul. Leszczynowa 1	Biała Podlaska	Biała Podlaska	300	300	0	100	500	400
10	GS "SCH" 23-235 Annopol ul. Radomska	Annopol	Annopol	100	100	100	50	40	40
11	PPP "Bacutil" sp. z o.o. w Radzynie Podlaskim z/s w Bedlnie Radz. 21-320 Bedlno Radzyńskie	Bedlno Radzyńskie	Bedlno Radzyńskie	1500	375	375	0	0	0
12	ZZZ sp. z o.o. 22-400 Zamość ul. Kilińskiego 77	Zamość Tuczapy Lubycza Królewska	Zamość Łaszczów Lubycza Królewska	4000 2000 3000	3000 1500 3000	2000 1000 1000	0 0 0	0 0 0	0 0 0
13	PZ-M Łuków sp z o.o. 21-400 Łuków ul. Zbożowa 2	Łuków	Łuków	1000	1000	1000	0	0	0
14	PPZ "Kapka" s.c. 23-420 Tarnogród ul. Przedmieście Błonie 6	Tarnogród Babice	Tarnogród Obsza	1000 3000	1000 2000	1000 2000	0 500	0 300	0 200
15	Wytwórnia Koncentratów i Mieszanek Paszowych "Agropol" s.c. 21-030 Motycz	Motycz Brzezice	Konopnica Piaski	1000 500	500 0	0 0	0 0	0 0	0 0
16	"Cardinal" s.c. 20-107 Lublin ul. Misjonarska 20	Wiszenice	Wisznice	0	0	0	300	400	300
17	Skup i Sprzedaż Płodów Rolnych A. Jęczek, B. Laube 22-500 Hrubieszów ul. Antonówka 2a	Hrubieszów	Hrubieszów	500	0	0	0	0	0

**Wykaz przedsiębiorców, którzy podpisali umowy na skup zbóż z dopłatami ARR
do cen skupu w województwie lubelskim cd.**

18	PZZ Sorga Trade sp. z o.o. 20-411 Lublin ul. Wolska 11	Trawniki Sielce Jabłonna Bełżyce Markuszów Kraśnik Wilkołaz	Trawniki Leśniowice Jabłonna Bełżyce Garbów Kraśnik Wilkołaz	4000 2000 1000 1000 1000 1000 1000	4000 2000 1000 500 1000 1000 1000	4000 2000 500 500 500 500 500	0 0 0 0 0 0 0	0 0 0 0 0 0 0	0 0 0 0 0 0 0
19	SP-U "Ermak"s.c. 23-100 Bychawa Stara Wieś	Stara Wieś	Bychawa	1800	1000	700	0	0	0
20	Zespół Młynów w Chełmie sp. z o.o. 22-100 Chełm ul. Trubakowska 19	Chełm Leśniowice	Chełm Leśniowice	500 2500	0 1000	500 2500	0 0	0 0	0 1000
21	"Lubella" S.A. 20-469 Lublin ul. Wrotkowska 1	Lublin	Lublin	4000	0	0	0	0	0
22	Baza Obrotu Rolnego Zakrzew G.D. Berbeć 22-455 Zakrzew 141 z/s w Tarnawce	Tarnawka	Tarnawka	800	0	0	0	0	0
23	ZM G.T. Zmniccy we Włodawie 20-207 Lublin ul. Turystyczna 7	Krasnystaw- Borek Włodawa- Orchówek Włodawa	Krasnystaw Włodawa Włodawa	4000 0 1000	1000 0 1000	500 0 500	0 700 300	0 0 0	0 0 0
24	Małopolska Hodowla Roślin - HPB CN Zamość Spółka z o.o. 22-400 Zamość ul. Kilińskiego 80	Zamość	Zamość	1500	0	0	0	0	0
25	PH-N w Lublinie sp. z o.o. 20-077 Lublin ul. Jasna 6	Kraśnik	Kraśnik	200	0	0	100	0	0
26	RSP Srebrzyce 22-100 Chełm	Srebrzyce	Chełm	1000	0	0	0	0	0
27	"Elwerb" ZZ-M sp. z o.o. 22-550 Werbkowice ul. Przemysłowa 11	Młyn Werbkowice Elew. Werbkowice Witków	Werkowice Werkowice Dołhobyczów	3000 3000 3000	600 700 700	400 300 300	0 0 0	0 0 0	0 0 0
28	PZ-M Tkaczyk-Sygocki s.c. 21-050 Piaski Wierchowiska	Lechówka Wierchowiska	Siedliszcze Piaski	500 1000	250 0	250 0	0 0	0 0	0 0
29	Młyn Gospodarczy J.K. Jargiło Zagumnie 23-400 Biłgoraj	Zagumnie	Biłgoraj	250	250	0	0	0	0
30	Młyn Przemysłowy S. Muda Zagrody 118 23-450 Goraj	Zagrody	Goraj	500	500	0	0	0	0
31	Młyn Smoryń s.c. 23-440 Frampol	Zimno Smoryń	Łaszczów Frampol	5000 1000	1000 0	0 0	0 0	0 0	0 0
32	Elewator Zbożowy Triticarr sp. z o.o. Krupiec 22-302 Siennica Nadolna	Krupiec Hrubieszów	Krasnystaw Hrubieszów	6000 4000	1300 1000	1000 1000	1200 0	400 0	400 0
33	Prywatny Zakład Zbożowy "Miłosz" 21-512 Zalesie Kijowiec 22	Kijowiec	Zalesie	0	0	0	1000	400	600
34	PP-H-U Miłomłyn sp. z o.o. 21-512 Zalesie Kijowiec 22	Kijowiec	Zalesie	1500	1000	2500	0	0	0
35	Anex Prima sp. z o.o. Janowice 140	Śladków Duży Podhaje	Chmielnik Łaszczów	500 500	500 500	0 0	0 0	0 0	0 0
	Razem województwo lubelskie			83150	37100	28950	8550	3075	5075

Ceny zboża na wybranych giełdach towarowych w Polsce i na świecie

Produkt	Kraj/ Miasto	Cena w zł/t					
		17.01.	14.02.	20.03.	17.04.	15.05.	14.06.
Pszenica							
Konsumpcyjna	Warszawa	-	531,50	525,00– 527,50	527,00– 528,15	540,54– 563,88	676,05– 719,24
Konsumpcyjna	Lublin	-	534,42	532,50	531,45	553,14	673,55
Paszowa	Poznań	-	505,00	-	530,00	532,50	680,00
Paszowa	Łódź	-	525,00	505,00	-	515,00– 540,00	560,00**
Durum	USA	609,30	615,70	606,50	619,50	668,60	654,20
Miękka, 11%	Francja	499,20	496,30	477,50– 482,00	500,20– 503,30	496,60– 505,90	482,30– 485,50
Konsumpcyjna	Niemcy	582,90	591,50	575,90	602,20	608,90	595,7
Jęczmień							
Paszowy (kraj)	Łódź	530,00	505,00	-	530,00	580,00	-
Paszowy	Poznań	-	-	-	-	-	600,00
Paszowy	Francja	510,30	502,60	479,00	504,80	499,70	475,80
Żyto							
Konsumpcyjne	Warszawa	424,50 *	359,73*	370,21– 396,52	350,00– 373,46	350,35– 381,25	375,35– 438,19
Konsumpcyjne	Olsztyn	402,22 *	358,43*	362,39	350,00	350,00– 370,00	374,51– 392,84

* - cena minimalna, ** - transakcja zawarta w okresie 5-9.06.2000r.

Ceny wieprzowiny i wołowiny na wybranych giełdach i rynkach hurtowych w Polsce i na świecie

Produkt	Kraj/ Miasto	Cena w zł/t					
		17.01.	14.02.	20.03.	17.04.	15.05.	7.06.
Wieprzowina							
Póltusze na kraj świeże	Gdańsk	5,00	4,50	4,60	4,90- 4,95	5,25	5,20
Póltusze mrożone kl. E, U i R	Lublin	3,03	2,95*	2,80 – 3,00	2,80	3,29- 3,36	-
Póltusze kl. E, U i R	Warszawa	3,23	3,50	2,80 – 3,00	2,80- 3,00	-	-
Póltusze kl. E	Berlin	5,51 – 6,46	6,06 – 7,00	6,30 – 7,12	6,51- 7,55	6,99- 7,51	7,34- 7,76
Póltusze kl. U	Berlin	5,19 – 5,51	5,75 – 6,06	6,00 – 6,20	6,41- 6,72	6,78- 7,10	7,02- 7,44
Póltusze	Słowacja	6,17 – 7,66	5,84 – 7,50	5,76 – 6,24	5,24- 6,31	5,30- 6,28	5,21- 6,17
Wołowina							
Cwierci wołowe	Berlin	7,63 – 15,88	8,36 – 16,09	8,03 – 15,46	-	7,83- 15,86	8,08- 15,73
Cwierci wołowe (świeże)	Gdańsk	5,15	5,30	5,65	5,60	-	5,50

• - cena minimalna

Źródło: FAMMU, MRiRW

CENY ZBÓŻ

(ceny w zł/dt) 30 czerwiec 2000r.

REJON PUNKT SKUPU	PSZENICA	JĘCZMIEN	ŻYTO	PSZENŻYTO
PPHU Wola-Pasze Spółka z o.o Biała Podl.	-	60	-	60
„Tritikum-Agros” sp. Z o.o Zalesie	65	-	45	-
Młyn Biała Podlaska	-	-	42	-
PZM Spółka z o.o Łuków	70	-	-	-
Mieszalnia pasz J i Z Bajkowscy	65 - 70	60	-	55
KOJPASZ Dubica	60	60	-	60
Młyn Gospodarczy Parczew	65	-	40	-
Młyn Gospodarczy Komarówka Podl.	60	-	44	-
PPP BACUTIL Bedlno	65	58	-	58
Gorzelnia Bojanówka	-	-	42	-
Gorzelnia Suchowola	-	-	42	-

INFORMACJA O CENACH SKUPU ŻYWCA WIEPRZOWEGO
w dniach 10.07.2000r. – 14.07.2000r.

Lp.	Powiat – Punkt skupu	Firma skupująca	Cena minimalna	Cena maksymalna	Termin płatności
1.	Biała Podlaska				
	Biała Podlaska	ZM „Łmeat” Łuków	3,70 - 4,00	wg wbc	14 dni
	Szóstka	ZM „Łmeat” Łuków	3,70 - 4,00	wg wbc	14 dni
	Zerocin	ZM „Łmeat” Łuków	3,70 - 4,00	wg wbc	14 dni
	GS Wisznice	ZM „Łmeat” Łuków	3,70	3,70	14 dni
	„FELIKS” Rossosz	„FELIKS”	4,00	4,00	14 dni
2.	Łuków				
	Łuków	ZM „Łmeat” Łuków	3,70	3,70	7 dni
	Krynka	Ubojnia Krynka	3,90	4,10	Od ręki
3.	Parczew				
	Parczew	ZM „Łmeat” Łuków	3,90*	4,00-4,20**	7 dni
	Jabłoń	ZM Małaszewicze	4,20	4,20	Od ręki
	Milanów	ZM Małaszewicze	4,20	4,20	Od ręki
4.	Radzyń Podlaski				
	Radzyń Podlaski	Mas. Borychowski	4,00	4,00	Od ręki
	Bedlno	ZM „Łmeat” Łuków	3,70	3,70	7 dni
	Wohyń	Mas. Trościańczyk	4,00	4,00	Od ręki

Dowieziony żywiec na punkty skupu został zakupiony.

Ceny wg wbc - kl. EU - 4,3 zł/kg

R - 4,00 zł/kg

O - 3,90 zł/kg

P - 3,70 zł/kg

* Do 5 szt. po 3,90 zł/kg

** 45% - 49,9% mięsności - 4,00 zł/kg

** > 50% mięsności - 4,20 zł/kg



dodatek olejów lub tłuszczów odpadowych albo poekstrakcyjnych śrut o wysokiej zawartości tłuszczu.

Opracowanie receptury mieszanki z dostępnych komponentów bez przeprowadzenia ich wcześniejszej analizy może niedokładnie odpowiadać zapotrzebowaniu zwierząt, a wtedy nie przyniesie oczekiwanych korzyści. W rezultacie może się wtedy wydłużyć okres tuczu, zwiększyć ilość paszy pobieranej na przyrost 1 kg masy ciała, a dłuższy czas tuczu i mniejsze tempo wzrostu powodują większe otluszczenie tuszy.

Aby tuczniki w okresie tuczu mogły w pełni uzewnętrznić swoje możliwości genetyczne wymagają one również optymalnych warunków środowiskowych. Należą do nich:

- Optymalna temperatura w chlewni 18 - 21 ° C. Przy niższych temperaturach część białka z paszy nie odkłada się w organizmie jako mięso lecz ulega stracie w postaci ciepła.
- Powierzchnia kojca przypadająca na 1 tuczniaka również powinna być optymalna i wynosić około 0,7 m² na sztukę.
- Pewien wpływ na efekty tuczu wywierają też inne czynniki mikroklimatyczne, jak wilgotność powietrza czy stężenie szkodliwych gazów w chlewni. Warunki te w znacznym stopniu zależą też od systemu utrzymania tuczników.

Na mięsność tuczników wyraźnie wpływa też masa ciała zwierząt przed ubojem, co wynika z większej skłonności zwierząt starszych do odkładania tłuszczu. Najwyższą mięsność tuczników obserwuje się zwykle przy masie ciała 95 - 100 kg. Przetrzymany więc tuczników do masy ciała powyżej 105 kg jest niecelowe. W ciągu całego okresu tuczu należy unikać gwałtownych zmian paszy i zapewnić zwierzętom stały dostęp do świeżej i czystej wody do picia.

Dlatego przestrzegając ściśle wszystkich warunków w okresie tuczu takich jak prawidłowy dobór ras do krzyżowania towarowego, odpowiedniego i dobrze zbilansowanego żywienia oraz zapewniając zwierzętom sprzyjające warunki środowiskowe możemy oczekiwać efektów w postaci uzyskania tuczników o wysokiej zawartości mięsa w tuszy. 

Czesława Mirczewska

Jan i Bożena Pilipiukowie z Żeszczynki gmina Sosnówka przejęli gospodarstwo od rodziców w 1984 r. W chwili przejęcia prowadziło gospodarke wielokierunkową.

Pilipiukowie- gospodarze, których można naśladować

Obecnie gospodarują na 56 ha użytków rolnych, z tego grunty własne stanowią 26 ha, dzierżawy wieloletnie 30 ha. Z 56 ha użytków rolnych grunty orne stanowią 36 ha, a użytki zielone 20 ha. Na gruntach rolnych co roku uprawiana jest kukurydza z przeznaczeniem na kiszonkę - 3 ha, lucerna - 2 ha oraz zboże z przeznaczeniem na paszę i rumianek na powierzchni ok. 5 ha. Docho- dy uzyskane ze sprzedaży rumianku przeznaczone są na zakup pasz pełnoporcjowych dla krów mlecznych. Gospodarstwo posiada pełny zestaw niezbędnych maszyn rolniczych, w tym prasa zwijająca i owijkarka do bel.

W 1995 Państwo Pilipiukowie ukierunkowali produkcję na bydło mleczne. Jako młodzi rolnicy skorzystali z kredytu preferencyjnego. Postawili nową oborę oraz przeprowadzili przy dostawionej stodole modernizację dla następnych sztuk krów mlecznych. Obecnie posiadają 27 szt. krów oraz 11 szt. jałówek na remont i powiększenie stada krów. Docelowo planowane jest powiększenie stada do 40 szt. krów mlecznych.

W grudniu 1998 r. państwo Pilipiukowie jako pierwsi na terenie Sosnówka uzyskali certyfikat na produkcję i dostawę mleka. Od tego czasu mleko jest odbierane co drugi dzień bezpośrednio z gospodarstwa. W roku 1999 Pilipiukowie dostarczyli do SPOMLEKU w Radzynie Podlaskim 100 000 tys. litrów mleka, całość w klasie extra, przy średniej zawartości

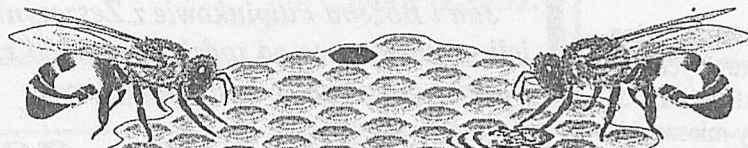
tłuszczu 4,2 i białka 3,3. Średnia wydajność mleka z obory od krów wynosiła 5300 litrów od sztuki. Na uzyskanie tak wysokich wskaźników, co do jakości mleka i wydajności krów wpłynęło zainstalowanie w oborze dojarki przewodowej, schładzalnika do mleka o pojemności 800 litrów oraz wprowadzenie normowanego żywienia, ciągłe stosowanie środków czystości i przestrzegania godzin udoju.

Ze SPOMLEKIEM w Radzynie Podlaskim współpracują od kilku lat. Są udziałowcami, więc korzystają z bezprocentowych kredytów na zakup materiału hodowlanego oraz kredytów na zakup owijkarki do bel.

Państwo Jan i Bożena Pilipiukowie ściśle współpracują z Wojewódzkim Ośrodkiem Doradztwa Rolniczego Oddział w Grabowie. W ich gospodarstwie prowadzone były demonstracje tak z produkcji roślinnej jak i zwierzęcej oraz pokazy sporządzania sianokiszonek. Pilipiukowie co roku sporządzają sianokiszonki z powierzchni 6 ha, co stanowi podstawę żywienia krów w okresie zimowym. W najbliższych latach planują powiększenie gospodarstwa poprzez kupno ziemi, względnie wydzierżawienie. W produkcji roślinnej planują zwiększenie arealu uprawy kukurydzy do 5 ha i uprawę lucerny na pow. 6 ha. 

Informację o gospodarstwie zebrali i opracowali

Czesław Wygiera
Władysław Baj



Porady pszczelarskie

Przygotowanie rodzin pszczelich do zimowli

Pszczelarski rok rozpoczyna się na przełomie lipca i sierpnia. Czerwienie matek w tym okresie i wychowywanie przez pszczoły czerwiu decyduje o liczebności zimowego pokolenia pszczół. Ważna jest, nie tylko duża liczba pszczół, ale też aby były one dobrze odżywione i nie musiały wykonywać wyniszczającej pracy: gromadzenia zapasów czy szczególnie - karmienia czerwiu.

Pokolenie to powinno być też maksymalnie wolne od powszechnie występujących chorób - głównie nosemozy i warrozy. Po ostatnim miodobraniu staramy się, aby do gniazda nie zwracać już plastrów ciemnych, uszkodzonych czy nie w pełni odbudowanych.

Dostateczna ilość miejsca do czerwienia i odpowiednie do tego czerwienia plastry to jeden z czynników decydujących o jego intensywności.

Kolejny warunek dobrego zimowania to odpowiedni zapas pyłku i jego stały dopływ. Jest to bardzo ważne i często nie doceniane przez pszczelarzy. Prowadząc intensywne miodobranie (czyli - zabierając pszczołom możliwie wszystek miód) można niepotrzebnie również zabrać plastry zawierające cały zapas pierzgi.

Równocześnie w wielu rejonach kraju brak jest w sierpniu dostatecznych pożytków pyłkowych. Skutkiem tego że pszczoły z powodu braku pierzgi nie będą wychowywały dostatecznej ilości czerwiu,

zjadając nawet 30% składanych przez matkę jaj lub nawet częściowo odchowanych już larw. Z czerwiu który będzie wychowywany przy niedoborze pyłku wylęgą się pszczoły gorzej odżywione, a więc słabsze. Znaczna ich część nie przeżyje zimy, łatwiej będą zapadały na choroby, zwłaszcza na nosemozę, która może poczynić wśród nich duże spustoszenie. Niestety nie ma pokarmu białkowego, który mógłby w pełni zastąpić naturalny pyłek kwiatowy. Stąd przy braku pyłku poleca się nawet przewożenie pasieki w rejony występowania roślin pożytkowych w sierpniu, gdyż jest to opłacalne (ponieważ - odpowiednie przygotowanie pszczół do zimowli decyduje o zbiorach miodu z pożytków wczesnych w roku następnym).

Dla dobrego rozwoju rodziny pszczelej niezbędny jest też odpowiedni zapas i dopływ pokarmu cukrowego.

W zasadzie nigdy żelazny zapas w rodzinie pszczelej nie powinien być mniejszy niż 3-5 kg. Tu sprawa jest stosunkowo prosta - łatwo jest pszczołom zapas węglowodanowy uzupełnić gdyż w tym okresie pobierają one syrop cukrowy chętnie i szybko.

Ułożenie gniazd do zimy polega na ich silnym ścieśnieniu. Zabiera się wówczas większość pustych plastrów. Pozostawia się w ulu te z pierzgą i z czerwem. Przy prawidłowym ułożeniu gniazd do zimy

pszczoły w tym okresie nie mieszczą się na pozostawionych im plastrach. Nie stanowi to jednak problemu tam, gdzie stosuje się maty dające pszczołom możliwość wychodzenia poza obręb gniazda.

Pozostawione na zimę plastry nie powinny zbyt różnić się barwą - należy raczej unikać zostawiania plastrów bardzo jasnych. W zabieranych z uli plastrach może się znajdować jeszcze miód, należy go oczywiście odwirować. Nie można jednak tego robić jeśli stosowaliśmy wcześniej zabiegi chemiczne przeciwko warrozie. W takim przypadku plastry te należy pozostawić w magazynie - na pewno przydadzą się na wiosnę. Przy układaniu gniazd do zimy dobrze jest wycenić pozostający w ulu zapas. Ułatwi to określenie dawki syropu, który trzeba pszczołom podać w trakcie dokarmiania.

W czasie ścieśniania gniazd umieszczamy w ulach podkarmiaczki i od razu przystępujemy do karmienia. Używając do zwalczania warrozy leku w postaci pasków, wówczas też należy te paski zawiesić w ulach. Po upływie czasu przeznaczonego na ekspozycję pasków z lekiem, bezwzględnie należy te paski z uli wycofać, gdyż pozostawianie ich na zimę powoduje uodparnianie się pasożyta na dany preparat.

opracował specjalista
d/s produkcji pasiecznej -
Marian Kałabun

W Stoczku, gmina (Czemierniki) pan Paweł Machoń gospodarzy na 40 ha, z czego 3 ha to lustro wody stawów hodowlanych. W przypadku tego gospodarstwa dwukierunkowa specjalizacja przyniosła efekty zarówno w hodowli karpia jak i bydła.

Ekoryby, ekstra mleko

Początkowo w gospodarstwie próbowano wielu rzeczy. Była tu ferma gęsi, kaczek, plantacja wikliny, chmiel, konopie, ale kiedyś wszystko można było sprzedać. Odkąd pan Paweł przejął gospodarstwo, stopniowo dążył do specjalizacji. Postawił na hodowlę bydła. Dlaczego? Zadecydowały o tym trzy czynniki: sympatia do tych zwierząt, dostępność użytków zielonych i dobra kondycja radzyńskiego SPOMLEKU. Dzięki mleczarni wydzierżawił zbiornik schładzający do mleka, a bezprocentowy kredyt pozwolił na zakup 4 jałówek (stuprocentowe HF) z Niemiec.

Stado podstawowe liczy 19 krów mlecznych, a obsada docelowa 35 sztuk (jałówki i młodziź z własnego chowu). Obecnie rolnik powiększył ilość stanowisk, zakupił linię do produkcji pasz i większy zbiornik schładzający - 1300 l. I są ku temu powody. W tym roku otrzymał unijny certyfikat, a mleko w klasie extra jest odbierane bezpośrednio z gospodarstwa. Zdecydował się na dalszy rozwój stada, jednak są czynniki ograniczające. Tegoroczna susza i przewidywane zbyt małe zbiory siana zmusiły rolnika do dzierżawy dodatkowych łąk. Tak jak wszędzie przebieg pogody i koniunktura decydują o skali produkcji i zyskach. W przyszłości gospodarz zamierza w dalszym ciągu dbać o jakość i zwiększać wydajność mleka. Chciałby przekroczyć 5 tys.l od krowy. Na powiększenie areálu decyduje się tylko pod warunkiem zwiększenia mocy maszyn.

Stawy hodowlane wykopano w latach osiemdziesiątych. Kupiono ciężki sprzęt i wykopano ok. 16 tys. m³ ziemi. Ceny ropy (w tysiącach litrów) były wtedy o wiele niższe, dlatego teraz taka inwestycja się nie opłaca. Według pana Pawła na jej zwrot należałoby poczekać ok. 15 - 20 lat, przy dobrej koniunkturze.

Materiał zarybieniowy, kupowany w gospodarstwach rybackich w Siemieniu, Kocku i Samokłeskach jest wpuszczany wiosną w obsadzie 1,2 szt./m² (w tym roku na 3 ha - 3700 sztuk). Ryba

jest selekcyjonowana; ze względów sanitarnych, oprócz karpia wpuszcza się: szczupaka, amura białego, tołpygę, sumę królewskiego, okonia - natomiast wystrzega się karasia. Kiedyś hodowca produkował własny narybek, lecz zrezygnował ze względu na brak zimochowów. Karp handlowy osiąga wagę spożywczą jesienią i na Wigilię. "Nasza ryba ma powodzenie, bo nie ma tu żadnych ścieków, które mogą ją zanieczyścić. Jest smaczna, intensywnie karmiona paszami z własnego gospodarstwa."

Kluczem do sukcesu jest ciągła kontrola zachowania ryb i temperatury wody. Najtrudniejszy okres dla karpia to "okres kwitnienia kasztanów"; wtedy ryba jest najwrażliwsza na wszelkie choroby. Lekarstwa (szczepionki) podaje się razem z paszą. Jednak w tym gospodarstwie do tej pory nie było takiej potrzeby, ponieważ co roku stawy są spuszczane i wapnowane ze względu na kwaśne podłoże. Dzięki temu giną owady i drobnoustroje. Również mróz - dezynfekuje. Po Nowym Roku stawy z powrotem są napełniane.

Zyski z hodowli są zadowalające. 1 kg narybku (10 sztuk; 1 sztuka = 1 dag) kosztuje 6,50 zł. Osiągając wagę handlową z 1 kg narybku otrzymuje się 10 jednokilowych sztuk, z tego 1 sztuka to zwrot kosztów narybku, a pozostałe 9 to koszty paszy i zysk. Jednak poszerzenie produkcji nie zawsze się opłaca. Trudno upilnować tak duży obszar przed kłusownikami. Poza tym przeszkodą jest chwiejna koniunktura i konkurencja gorszych jakościowo ryb z zagranicy, które psują opinię rodzimym hodowcom. W tym roku pan Paweł ma nadzieję uzyskać 3700 kg karpia, choć tegoroczna susza znacznie obniżyła poziom wód.

Możliwe, że w przyszłości siostra pana Pawła zajmie się hodowlą koni i agroturystyką. Na pewno wielu skusi się na konne przejażdżki wśród stawów i wierzb rozległego, malowniczego uroczyska Skrudą. A mleka i ryb pod dostatkiem.

Jolanta Kotlarek

"W jedności siła"

Zrzeszenie Producentów Trzody Chlewnej "Tucz - Pol" z siedzibą w Łomazach powstało w maju 1998r. Liczy 14 członków z terenu gminy Łomazy, zajmujących się chowem trzody chlewnej. Opiera swoją działalność na pracy społecznej swych członków. Grupa nie prowadzi działalności gospodarczej, gdyż wiązało by się to z dużymi kosztami zatrudniania osób prowadzących księgowość, itp. Obecnie jedynym funduszem Zrzeszenia są składki oraz wpisowe nowych członków.

Po prawie dwuletniej działalności grupy można się przekonać, że "jedność" się opłaca. Pozwala bowiem na wynegocjowanie od producentów czy dystrybutorów środków do produkcji rolniczej niższych cen zakupu pasz, środków ochrony roślin, nawozów, materiału siewnego czy leków dla zwierząt.

Członkowie Zrzeszenia są bardzo chłonni na wszelkie nowości z zakresu rolnictwa i chętnie uczestniczą w szkoleniach, kursach specjalistycznych, pokazach, wystawach organizowanych przez ODR-y, Izbę Rolniczą i inne ośrodki i firmy działające na rzecz rolnictwa. Starają się upowszechniać osiągnięcia instytutów i placówek naukowych poprzez wdrażanie nowości u siebie w gospodarstwach. W ten sposób rozpropagowano uprawę owsa bezłuskowego oraz kukurydzy na ziarno - co jako pasze w żywieniu trzody chlewnej ma niebagatelne znaczenie.

Jednym z ważniejszych celów Zrzeszenia jest samokształcenie, wymiana swoich doświadczeń, pomysłów oraz wspólne rozstrzyganie różnych problemów dotyczących trzody chlewnej. Rolnicy spotykają się raz w miesiącu (pierwszy wtorek) aby właśnie omawiać różne sprawy dotyczące ich i Zrzeszenia. Wójt naszej gminy mgr Waldemar Drożdżuk, użycza sali Urzędu Gminy na spotkania i szkolenia dla rolników.

Dużo uwagi rolnicy ze Zrzeszenia poświęcają zagadnieniom wejścia Polski do Unii Europejskiej. Nadzieje wiążą z powstaniem ustawy o grupach producentów rolnych, którą ich zdaniem Sejm powinien jak najszybciej uchwalić.

Obserwuję prawie dwuletnią działalność tego Zrzeszenia. Najważniejsze jest, że ci rolnicy potrafią się już porozumieć, myśleć wspólnie bo to jest jeden ze sposobów na rozwiązywanie ich problemów.

Mgr inż. Zofia Kozysa
PZDR Wisznice

„POLICE” SA - dobre na każdym polu.



Nawozy z Polic

- dodaj, by pomnożyć plon



Skoncentrowane nawozy granulowane z Polic to cenne źródło makro- i mikrośladników doskonale przyswajalnych przez rośliny. Aby Twoje uprawy dawały obfity plon o wysokiej jakości, stosuj zawsze **przed-siewnie** lub pogłównie Polifoski, Polimagi, Polidap. Szeroka gama składników, m.in. N, P, K, Mg, S, Fe, gwarantuje roślinom komfort wzrostu, poprawia zimotrwałość, odporność na stres wodny, choroby i szkodniki. By zwiększyć plon i podnieść zawartość białka, dodaj **pogłównie** mocznik.

Rachunek jest prosty: trzeba dodać, by pomnożyć plon.



Zakłady Chemiczne „POLICE” SA

ul. Kuźnicka 1, 72-010 Police, Biuro Sprzedaży Krajowej, tel.: (091) 317 4303, fax: (091) 317 4772

W dniu 2 czerwca w siedzibie starostwa powiatowego w Białej Podlaskiej odbyła się konferencja pod hasłem TURYSTYKA 2000. Organizatorem była Bialskopodlaska Izba Gospodarcza, zaś adresatami firmy, instytucje oraz osoby prywatne zajmujące się organizacją i świadczeniem usług turystycznych.

Imprezy na obszarze powiatu Biała Podlaska

W dniu 2 czerwca w siedzibie starostwa powiatowego w Białej Podlaskiej odbyła się konferencja pod hasłem TURYSTYKA 2000. Organizatorem była Bialskopodlaska Izba Gospodarcza, zaś adresatami firmy, instytucje oraz osoby prywatne zajmujące się organizacją i świadczeniem usług turystycznych. Impreza odbywała się jednocześnie w dwóch częściach:

- części naukowej, przeznaczonej dla instytucji, firm i osób prywatnych zajmujących się organizacją i świadczeniem usług turystycznych,
- druga część to prezentacja oferty wypoczynkowej agencji i biur turystycznych i Stowarzyszenia Agroturystycznego. Prezentacji towarzyszył kiermasz rękodzieła z udziałem twórców z naszego regionu i Białorusi oraz występy zespołów ludowych. Ta część imprezy przeznaczona była też dla mieszkańców naszego powiatu, poszukujących oferty wypoczynku.

Krótkie referaty, wygłoszone przez przedstawicieli instytucji, między innymi: Urzędu Miasta w Białej Podlaskiej, Instytutu Wychowania Fizycznego, naszego Oddziału WODR, Parku Krajobrazowego dotyczyły problemów rozwoju turystyki i agroturystyki, walorów turystyczno - krajoznawczych regionu i jakości usług. Przedstawiciel firmy z Brześcia zaprezentował film krajoznawczo - turystyczny o Krymie. Najwięcej problemów w dyskusji przedstawiały biura, którym trudno jest pełnić rolę organizatora usług turystycznych po wejściu w życie ustawy o usługach turystycznych. Konferencja była okazją do promocji oferty Południowego Podlasia, walorów turystyczno - krajoznawczych i zasobów dziedzictwa kulturowego naszego regionu. Szkoda

tylko, że frekwencja na konferencji nie była duża.

Nad Krzną i Bugiem - historia i tradycja Podlaska

W dniach 3 - 7 czerwca obył się festyn w Ośrodku Wypoczynkowym w Neplach.

Neple to miejscowość w gminie Terespol, położona nad Bugiem na terenie Parku Krajobrazowego w rezerwacie Szwajcaria Podlaska. Głównym organizatorem i gospodarzem była firma ADAD i Rada Sołectwa w Neplach. Współorganizatorzy zaś to: Urząd Gminy Terespol, Ośrodki Kultury z sąsiednich gmin, Park Krajobrazowy, Muzeum i Galeria Podlaska z Białej Podlaskiej, nasz Oddział WODR i gospodarstwo agroturystyczne P. Maciejewskich z Mokran Starych. Gospodarstwo to oferowało przejażdżki bryczką po parku krajobrazowego.

Impreza miała charakter edukacyjny, adresowana do dzieci, młodzieży i mieszkańców miast była lekcją historii. Uczestnicy mogli poznać zasoby dziedzictwa kulturowego: zanikające zawody, prezentację rękodzieła ludowego, potrawy regionalne i folklor. Pracownicy Parku Krajobrazowego "Podlaski Przełom Bugu" organizowali wycieczki wozami rezerwatu Szwajcarii Podlaskiej. Dla dzieci i młodzieży organizowali konkursy o tematyce ekologicznej i związanej z walorami parku. Mieszkańcy Nepli i okolicznych miejscowości częstowali przybywających gości chlebem z masłem własnego wyrobu, pierogami i świeżo uwędzoną kielbasą. Mogli też oglądać występy zespołów śpiewaczych i teatralnych. Najbardziej licznie prezentowali się okoliczni twórcy w niedzielę, wtedy też najbardziej dopisała frekwencja zwiedzających. W pozostałe dni festyn był odwiedzany

przez wycieczki ze szkół podstawowych.

Spotkajmy się nad Bugiem

Natomiast w dniach 1 - 2 lipca planowana jest impreza promocyjna agroturystyczna pod nazwą "Spotkajmy się nad Bugiem". Obecna będzie odbywała się już po raz trzeci. Pierwszy raz została zorganizowana z inicjatywy Ośrodka Doradztwa Rolniczego przy współpracy wielu instytucji, firm i organizacji w roku 1998. Adresatem imprezy byli przedstawiciele mass mediów. Dziennikarze przyjęli zaproszenie. W trakcie dwudniowego pobytu goście poznać mogli specyfikę gospodarstw agroturystycznych naszego regionu, walory turystyczno - krajoznawcze i zasoby dziedzictwa kulturowego. Zorganizowana impreza była udana, dlatego też zdecydowano się powtórzyć ją w latach następnych. Każdego roku przebieg imprezy jest inny. Ubiegłoroczna polegała na odwiedzinach dziennikarzy w gospodarstwach członków Stowarzyszenia Agroturystycznego. Bezpośrednio w gospodarstwach dziennikarze korzystali z atrakcji dla nich przygotowanych.

W roku bieżącym głównym organizatorem i gospodarzem będzie gmina Janów Podlaski. Impreza rozpocznie się 1 lipca nad zalewem janowskim. Miejscowy Ośrodek Kultury przygotowuje widowiskowe obrzędy sobótkowe. 2 lipca w niedzielę na rynku w Janowie odbędzie się prezentacja gospodarstw - członków Stowarzyszenia Agroturystycznego. W trakcie prezentacji wystąpią też zespoły śpiewacze i twórcy ludowi z naszego regionu. Liczymy na to, że dziennikarze opiszą to wszystko na łamach wydawnictw, przedstawią je w audycjach radiowych i telewizyjnych, co będzie korzystne dla rozwoju i promocji agroturystycznych. ■

Bożena Warda

Zdecydowałem mieszkać właśnie tu, bo chcę stworzyć coś pożytecznego, co jednocześnie przyniesie dochód. To jest mój sposób na życie.

We dworze znów jest gospodarz

W Nosowie koło Leśnej Podlaskiej stoi w pięknym parku biały dwór. Ani w nim szkoła, ani dom opieki, ani wali się zapomniany od Boga i ludzi. Właścicielem od dziesięciu lat jest Andrzej Ochman z Warszawy.

- Jestem lekarzem weterynarii. Z rolnictwem mam do czynienia nie od dzisiaj. Co prawda nie w swoim zawodzie, ale wiele lat pracowałem na wsi, na Podlasiu. Kiedy kupiłem ten dwór, to była kompletna ruina. Mieszkały tu cztery

trzeba było dać mieszkania tym rodzinom. Więc odbudowałem czworaki.

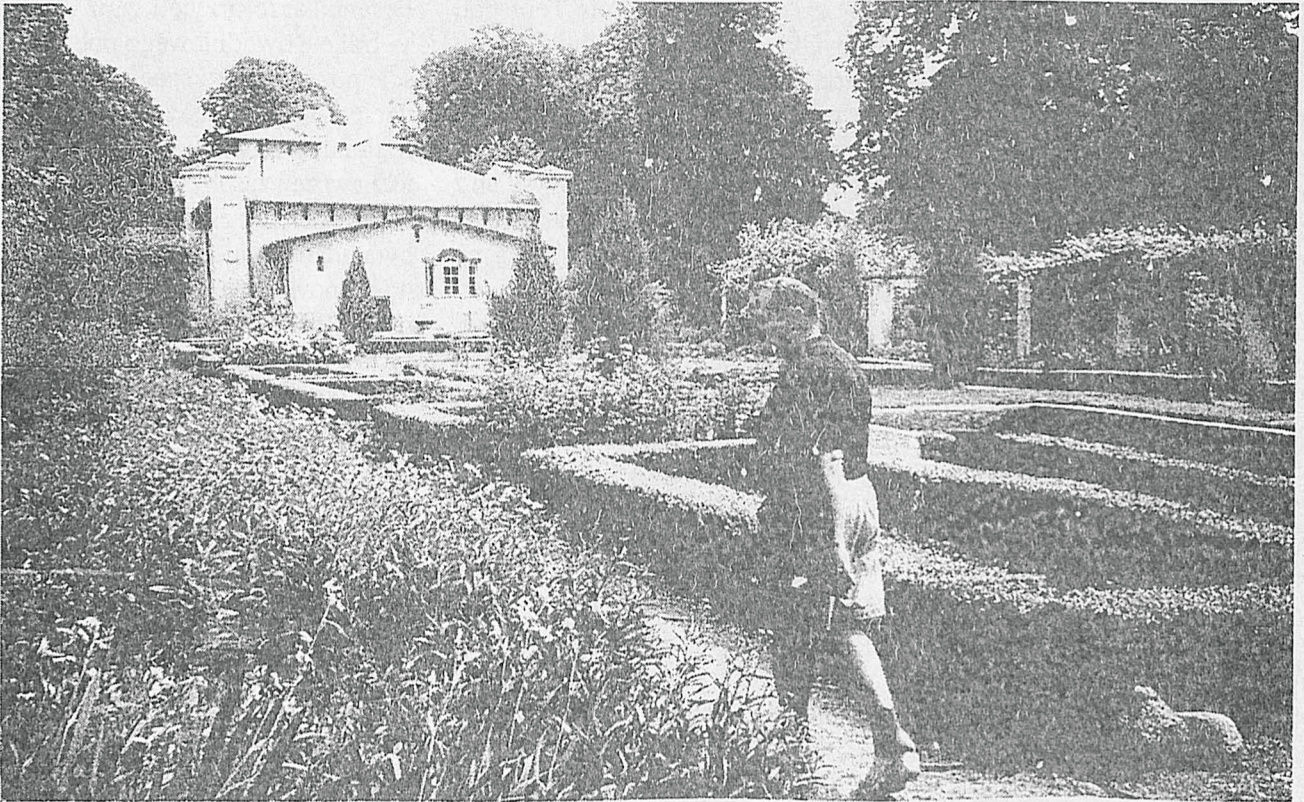
Jednak najpierw zająłem się parkiem

W latach siedemdziesiątych pod pretekstem, że będą budować most na tej rzeczce, wycięli wszystkie dęby i świerki. Około siedemdziesięciu drzew 150-letnich! Zostały takie, które nie nadawały się na stolarkę. Posadziłem mnóstwo drzew, krzewów.

Nierozłączny z parkiem jest ogród. Właśnie niedawno otrzymał

do tego budynek dawnej krochmalni i tu jest obecnie fabryka: tłocznia oleju.

Generalnie wszystko robiłem pod ten olej. Mam około 30 ha. Tłocznię oleju zaopatruję z własnego gospodarstwa, ale większość nasion skupuję. Od lat nieobecny w tej okolicy rzepak znów wrócił na pola. Skupuję surowiec do tłocznii od miejscowych rolników, ale muszę mieć potwierdzenie, że rzepak jest z właściwego ziarna. Jako poplon się pszenicę, jęczmień.



Pan Andrzej Ochman, w głębi dworek

rodziny. W środkowej części woda się lała do środka. Nie było stropów, okien, nie było połów, nie było nic, kompletnie nic. To już wszystko się waliło.

Proszę sobie wyobrazić, jak to wyglądało: pięć rodzin i każda z nich miała swój ogródek. Do tego świnie, krowy, kozy... i śmietniki. Przez kilka lat wywoziłem śmiecie. Kilka lat! Żeby remontować dwór,

złoty medal jako jeden z dwóch najładniejszych w Polsce. Komisja konkursowa podkreśliła ogromny wkład pracy w jego urządzenie. Ten drugi to park Muzeum Zamajskich w Kozłowie.

Powoli przywracałem dawny wygląd budynkom: była i stajnia cugowa - też do remontu i spichrz. Tam, proszę spojrzeć, z tym nowym dachem. Później dokupiłem

Zakładam sady. Mam od wiosny półtora hektara wiśni. Na czterech hektarach, gdzie był przed wojną sad też zamierzam posadzić jabłonie, bo to jest dobry kawałek ziemi. Robotnicy? Współpracuję z sąsiadami. Oni mnie pomagają, ja im pożyczam maszyny.

Dogadałem się tu z dwoma sympatycznymi, mądrymi rolnikami.





Staramy się założyć grupę producencką i chcemy wspólnie prowadzić szkółkę drzew owocowych. Nasze sady wiśniowe zajmą w sumie kilkanaście hektarów. Zobaczmy, co z tego wyjdzie. Jest pewne ryzyko, ale trzeba próbować.

Tak. Ludzie boją się ryzyka, wszelkiego rodzaju nowych przedsięwzięć, są zagubieni, nie mają pomysłów. Ogromnie jest potrzebna

chodzi. Ma ciekawą historię. Pracowała pod koniec XIX wieku na statku niemieckim. Przed pierwszą wojną światową statek złomowano i zakupiono ją do Teatru Wielkiego w Warszawie. Poruszała scenę. Dopiero w latach dwudziestych została ściągnięta tutaj do majątku.

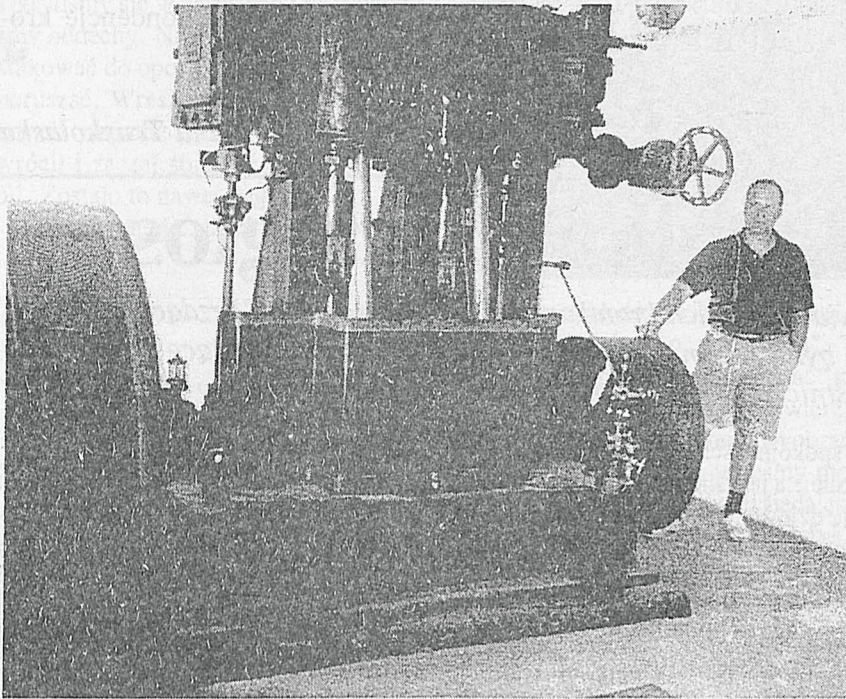
Dalej, pani pozwoli, część biurowo-socjalna; w sezonie pracuje w tłoczni kilka osób. Taki plakat jak na tej tablicy ogłoszeń moż-

Na razie olej jest brudny. Jest tutaj w tych dwóch cysternach. Pani pyta, czy to są odstojniki? Ależ skąd! Stosuję filtrację mechaniczną, oczywiście bez jakiegokolwiek chemii, benzyny, nawet ziemi okrzemkowej. Mam ama-filtr, najlepszy, jaki można dostać; taki "mercedes" na rynku europejskim. **To jest serce fabryki.** Czysty olej rurami idzie do zbiorników. Koniec produkcji.

Natomiast wytlók kupują rolnicy jako dodatek do paszy. W wyniku tłoczenia "na zimno" jest znakomitej jakości, bo zachowane ma witaminy, mikroelementy. Zaoilejenie wytłoku dochodzi do 13%. Dlatego mieszankę na paszę trzeba robić według innych niż zwykle proporcji. Ja tą recepturę rolnikom podaję.

Olej tłoczony na zimno. Ekologicznie. Nie ma żadnej chemii. Nic, kompletnie. **Gdzie sprzedaje?** Właśnie. W tym cały sęk. Mam co prawda rozlewnię, ale nie mam zbytu bezpośredniego. Idzie mój olej do dalszego przetwórstwa mieszany z różnymi innymi. Czyli do chemizacji. Marnuje się, bo wytrącane są wszystkie wartościowe składniki. Fachowcy mówią, że olej tłoczony na zimno jest równie wartościowy jak oliwa z oliwek z pierwszego tłoczenia. Na zachodzie kosztuje dwa - trzy razy więcej niż ten olej, który jest poddawany obróbce ekstrakcyjnej.

Sprzedam dom w Warszawie, żeby tutaj coś stworzyć. Zainwestowałem w fabrykę. Ale **trzeba by jeszcze włożyć bardzo duże środki w marketing, reklamę.** Niestety, na to mnie już nie stać. Więc nie mogę się przebić. Chętnie nawiążę kontakt ze spółką "Symbio", skoro Pani mówi, że jest zainteresowana produktami ekologicznymi. Szukam wszelkich możliwych sposobów na zarobienie, żeby z tej fabryki coś wreszcie było. Ja nie chcę żadnego majątku zbijać. Ten cały obiekt jest integralnie związany: fabryka ma zarabiać na dwór i ogród. ■



Zabytkowa maszyna parowa

na wsi oświata.

Tu było przed wojną gospodarstwo bardzo ładne, zadbane. Również duże stawy rybne. Powiedziałem: powinny być tu znowu. Dopływ kamieniami wyłożony, przepusty zrobiłem. Ale sporo jeszcze roboty... Zawsze się coś robi. Nie zasypuje gruszek w popiele.

Obok fabryki-tłoczni wysoki komin byłej krochmalni. Specjalnie sprowadzono tu dźwig, żeby wywinął platformę pod gniazdo bocianie. Krążyły, siadały nawet, ale odleciały. Po prostu jest za wysoko.

W nieczynnej krochmalni zastałem maszynę parową.

To zabytek oczywiście dziś nie używany, ale wszystko kazałem elegancko naoliwić. Czy można ją uruchomić? Jasne. Dać jej pary i

na spotkać w całej okolicy: "Kontraktacja, sprzedaż ziarna siewnego rzepaku "00" prowadzi Ekologiczne Gospodarstwo Rolno-Produkcyjne Andrzej Ochman i Syn. Olejarnia w Nosowie".

I wreszcie hala produkcyjna

Z czterech dwustutonowych silosów rzepak pobierany jest poprzez czyszczalnię i separator; wraz z różnymi zanieczyszczeniami odwiewane są też ziarna uszkodzone. Nie można z nich tłoczyć, ponieważ podlegają jęlczeniu. Ten olej musi być super! Postawiłem na jakość.

Prasa wstępna. Tu ziarno rozgrzewane jest do temperatury 60 stopni. Musi być ciepło, żeby się dało dobrze wycisnąć. Dopiero teraz podawane jest na prasy właściwe, które je wyciskają.

*Tekst i zdjęcia
Anna Truskolaska*

Odwiędziłam Romaszki

Odwiędziłam małą (52 dzieci) szkołę w Romaszkach. Dowiedziłam się, że kieruje nią niezmiernie energiczna Danuta Szaniawska, nauczycielka plastyki, muzyki.

To co robi z dziećmi poza programem wynika z jej zamiłowań. Ukończyła dwuletnie studium teatralne.

Działa również poza Szkołą. Na przykład bywa instruktorem corocznych Teatralno-Ekologicznych Warsztatów Drohiczyńskich, które organizuje dyrektor Izbiński z Regionalnego (obecnie Miejskiego)

Ośrodka Kultury i pani Stanek - instruktor teatralny. Pomocy udziela Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Czasami w biorą w nich udział zespoły teatralne z innych stron Polski na przykład z Piotrkowa Trubunalskiego. Na warsztatach prowadzone są zajęcia w terenie, młodzież podpatruje zwierzęta i ptaki.

W programie jest przygotowanie spektaklu, który pokazuje się na scenie w Drohiczyźnie. Potem wspólny obiad, tournée ze spektaklem po szkołach, domach kultury.

Dowiedziałam się dużo o tym co się dzieje w Romaszkach, na przykład każdej jesieni jest spotkanie ze strachem polnym. Ale o tym napiszemy jesienią. Pod koniec roku "Brzdące" były w Drohiczyźnie i o tym teraz trzeba napisać. Zamieszczamy niżej korespondencję kronikarza teatralnego.

Anna Truskolaska

Szkolny kronikarz ma głos

Hej! Z podlaskich równin pozdrawia wszystkich kronikarz zespołu teatralnego "Brzdące". Było to tak... W ostatnich dniach maja /a był to piękny maj 2000/ dzieci z zespołu "Brzdące", ze Szkoły Podstawowej w Romaszkach uczestniczyły w warsztatach ekologiczno-teatralnych w Drohiczyźnie.

Już pierwszego dnia nasza opiekunka wtajemniczyła nas po co tu przyjechaliliśmy. Powiedziała, że będziemy "podglądać" przyrodę, być może spotkamy zwierzęta, ptaki, rośliny, których dotąd nie widzieliśmy, albo przechodził obok nich dotychczas obojętnie.

Jeszcze tego samego dnia dowiedzieliśmy się sporo ciekawostek o Drohiczyźnie. A jest jednym z najstarszych miast w Polsce, bo początki jego istnienia to VI w. n.e. To także miasto bardzo ważne, bo należy ono do czterech miast koronacyjnych Polski. Wielkiego zniszczenia dokonał tu "potop szwedzki", a potem przebiegająca wtedy granica rosyjsko-niemiecka w czasie II wojny światowej. Pomimo tych klęsk Drohiczyzna dziś jest piękna i jest tu "coś", co przyciąga nasz zespół do tego miasta na warsztaty teatralne.

W naszym gronie jest kilka "nowych" dziewczyn, idziemy więc wieczorem aby "poczuć klimat" miasta. Cisza... taka typowa dla Podlasia, wtapiamy się w nią i nie krzyczymy jak to zwykle bywa. Aż nasza opiekunka jest zdumiona: "jakie grzeczne dzieci, nie moje, czy zaczarowane". Nad naszymi głowami coś puchatego ucieka po gałęzi. Ruda kita demaskuje śmiałka. Co za odwaga, tak sobie biegać po ulicy jakby nigdy nic i to w dodatku w biały dzień, a na drzewo wdrapać się tylko po to,

aby spokojnie schrupać smakołyk. "Ale pięknie... a jaki śliczny brzuszek" - wzdychają dziewczyny do kłębuszka rudzielca, co się zwie wiewiórka.

Przed nami pierwszy kościół - po franciszkański.

Opiekunka opowiada nam o Lucjanie Burucie, my oglądamy drogę krzyżową tego artysty w kościele. Potem idziemy do muzeum, tam też są jego dzieła. Dochodzimy do wniosku, że była to postać niezwykła. /zdjęcie nr 1 /.



Spotykamy po drodze jeden z wielu krzyży z ukrzyżowanym: sękatę drzewo, cierpiącą postać, u stóp kilka kwiatów. Wyobrażamy sobie, że jesteśmy kwiatami i Chrystus wydaje nam się trochę mniej cierpiący. / zdj. Nr 2./ Następny kościół znajduje się przy siedzibie Diecezji Siedleckiej. Trafiliśmy na przygotowania do mszy milenijnej: idą

i idą księża bez końca ...

Następny kościół wygląda jak pałac z bajki - to Klasztor Benedyktynów. Ciepłe różowo-żółte wnętrza sprawia, że czujemy się tu cudownie. Potem wspinaliśmy się na górę zamkową. To stare grodzisko kryje w sobie na pewno nie jedną tajemnicę. Chwilę podziwiamy rozciągający się przed nami widok, siadamy na trawie i zaczynamy "podglądać" piękną przyrodę: drzewa, rośliny, zwierzęta. Doszliśmy do wniosku, że

wszystkie te organizmy żyją we wzajemnych zależnościach. Z pomocą słowników, encyklopedii rozpoznajemy z łatwością poszczególne gatunki, o których dotychczas nawet nie wiedzieliśmy. Bogactwo owadów to znakomity pokarm dla mieszkających obok Bugu, w bunkrach, nietoperzy. A te ssaki szczególnie nas zainteresowały.

Opiekunowie wtajemniczyli nas w niezwykle sposób życia nietoperzy. Natychmiast po zejściu z najwyższej góry w okolicy znaleźliśmy bez trudu bunkier. Bardzo chcieliśmy zobaczyć chociaż jednego nietoperza, ale strach przed ciemnością nie pozwalał nam





wejść do dalszych pomieszczeń. One tam na pewno były. Wyobrażaliśmy sobie takiego ssaka, który nocą opuszcza miejsce swego noclegu.

Potem odgrywaliśmy różne scenki z nietoperzami w roli głównej.

Innym razem wybraliśmy się na pieszą wycieczkę wzdłuż Bugu, aby podziwiać przyrodę. Idąc przez las zwiedziliśmy opuszczony cmentarz żydowski. Tuż tuż wyleciał z dziupli dzięcioł. Na próżno czekaliśmy bardzo długo, aby móc podziwiać jego urok. Dzięcioł nie wracał. Ukryliśmy się w zaroślach i wstrzymaliśmy oddechy. Nawet komary mogły nas atakować do oporu, bo nie mogliśmy się poruszać. Wreszcie... nasza wytrwałość została nagrodzona, bo piękny dzięcioł wrócił i zaczął sprzątać w swojej dziupli. Zostało to nawet nagrane.

Idziemy dalej...dzień był słoneczny a

mógłby ten Bug zrobić/. Pani opowiedziała nam legendę związaną z tym starorzeczem, a my bardzo współczuliśmy tym rybkom, które zostały uwięzione w powstałym tu stawie i nie mogą dołą-



czyć do ławicy i popłynąć hen "gdzie je oczy poniosą". Tam próbowaliśmy wykonać "rzeźby" różnych ryb i zwierzątek wodnych. Potem wyobrażaliśmy sobie że jesteśmy motylkami, pszczołkami siadającymi na kwiatkach. W drodze powrotnej odpoczęliśmy chwilę na łące pełnej kwiatów. Wszystko było piękne poza ... komarami.

W ciepły popołudniowy dzień wybraliśmy się poza miasteczko. Pani powiedziała że będzie to spotkanie z panią Krysią i Jej światem roślin. Jechałyśmy z niezbyt dużą ochotą. Ale za chwilę zmieniłyśmy nastrój. Pani Krysia emerytowana nauczycielka ma niezwykle hobby botaniczne. Pokazała nam swoje rośliny, drzewa, krzewy - było tego tak dużo,

że aż kręci się w głowie. Teraz już wiemy jak wygląda jawor, jarzab, limba /zdjęcie 3/. Opowieści o niezwykłych okazach słuchaliśmy jak bajki, było tu drzewo monstrum, które osiąga w pniu objętość 12 m i może żyć 1400 lat. Nasze zainteresowanie wzbudził krzew: tamarysik, którego olejki eteryczne mogą zapalić się przy wysokiej temperaturze. Za to niezbyt podobał nam się dławnik, a to ze względu na swoje postępowanie; krzew ten oplata drzewo i jeśli jest ono małe może je nawet udusić. Najbardziej wszystkim dziewczynom

podobał się za to złotokap - krzew z którego naprawdę kapie złoto. Wszystkie roślinki bardzo nam się podobały i pani Krysia również, która jak przystało na nauczycielkę na koniec zwię-

dzania nas "przepytała". Trochę było nam wstyd, że nie zapamiętaliśmy wszystkiego, ale było tych roślin po prostu za dużo. Pani Krysia to niezwykła osoba uznała, że jesteśmy do "powtórci" i z uśmiechem zaprosiła nas na następne spotkanie. W swoim gospodarstwie Pani Krysia wszystko podporządkowuje roślinkom. To dla nich kupiła krowę i kury. Tak, tak. Twarożek w woreczku wiesza pod roślinką, na ziemię pada tzw. "serwatka", a kury przychodzą i grzebią w tej serwatce tym samym spulchniając ziemię wokół roślinki. Wyjeżdżamy od Pani Krysi, u której lekcja przyrody bardzo nam się podobała.

Nasza pani opiekunka bardzo lubi na wycieczkach zwiedzać kościoły. (My nie zawsze). Ale jak trzeba, to trzeba. Chociaż zwiedziliśmy już wszystkie kościoły - protestujemy. A tu okazuje się, że idziemy do cerkwi i to w dodatku na koncert. W cerkwi pięknie rozbrzmiewał śpiew chóru z Indii. Warto było pójść obejrzeć stroje, piękne hinduski i posłuchać innego śpiewania.

Nasz kilkudniowy pobyt na warsztatach dobiegł końca. Szkoda, że czas szybko minął. Bardzo nam się tutaj podobało i będziemy tu często wracać wspomnieniami. Będzie nam o tym przypominał nasz spektakl teatralny.

*Kronikarz zespołu teatralnego
"Brzdące" ze Szkoły Podstawowej
w Romaszkach
Aleksandra Szaniawska*



Zdjęcie nr.2

tu ciągle coś na nas kapie i kapie. Po drodze rozpoznajemy ziola, drzewa. Spadające krople wzmagają się... A, to wierzbą i na dodatek płaczącą! Pani zapytała: dlaczego wierzbą płacze? - Nastąpiło chyba najdłuższe milczenie od kilku dni. Pani też zresztą nie wiedziała, a że wierzb po drodze było dużo, często powracało do nas to pytanie.

Innym razem poszliśmy nad starorzecze. Okazuje się, że Bug to niezwykła rzeka, bo przesunęła swoje koryto o kilka kilometrów. /dobrze że jesteśmy tu tylko parę dni, bo kto wie co jeszcze

Jak leczyć glebę drzewami

Nie tylko u nas, ale we wszystkich strefach klimatycznych, drzewa są sojusznikami rolnika, szczególnie ekologicznego. Dlatego warto poznać korzyści płynące z sąsiedztwa zadrzewień śródpolnych. Oto one:

1. Drzewa ograniczają odpływ i parowanie wody, a więc mogą ją wykrzystać rośliny uprawne.
2. Zwiększa się również wilgotność powietrza przy gruncie i ilość tzw. opadów poziomych (głównie rosy).
3. W terenie pofałdowanym ograniczają spływ wody ze zboczy.
4. Według ekspertów polskich i niemieckich, pas zadrzewień otaczający pole, hamuje prędkość wiatru, a wtedy rośliny lepiej wykorzystują energię słoneczną.
5. Zwalniają tempo topnienia śniegów wiosną.
6. Zmniejszają skoki temperatur powietrza i podwyższają temperaturę gleby.
7. Ograniczają przemieszczanie się nawozów i pestycydów z jednego pola na drugie.

W dodatku w krzakach i wśród drzew mają swoje "mieszkania" te gatunki zwierząt i mikroorganizmów

glebowych, które są naturalnymi wrogami szkodników roślin uprawnych, np.: pasożyty stonki - grzyby i nicienie, biedronki odżywiające się mszycami. Wiele płazów, ssaków i ptaków (owadożernych i drapieżnych) chroni się tu i gniazduje, a pokarm zdobywa na pobliskich polach. Można wtedy ograniczyć używanie środków ochrony roślin, które i tak są coraz mniej skuteczne, gdyż jest ok. 400 gatunków agrofagów zupełnie uodpornionych na pestycydy, a ich liczba stale wzrasta. Inni mieszkańcy zadrzewień - muchówki i błonkoskrzydłe, biorą udział w zapylaniu, np.: gryki, lucerny i wielu innych.

Bezpośrednie korzyści to produkcja drewna, grzybów, owoców i miodu. W przybliżeniu, roczny przyrost drewna wynosi ok. 7 m³ na ha, co w zasadzie równoważy "straty" w produkcji zboża na zajętej powierzchni. Zadrzewienie i zakrzaczenie ma kolosalny wpływ również na wysokość zbiorów. Osłonięte pola dają zbiory roślin okopowych o 5% wyższe, zbóż o 10%, zielonek o kilkanaście pro-

cent; a warzyw aż o 50-70%. Poza tym drzewa i krzewy chronią pasące się zwierzęta przed zimnymi wiatrami wiosną i przed upałami w lecie.

Gatunki drzew i krzewów należy dobierać zależnie od ilości opadów, rodzaju gleby i nachylenia stoku.

Niewiele gatunków drzew leśnych nadaje się do zadrzewień. Należy unikać sadzenia czeremchy, trzmieliny, berberysu i sosny wiejmutki, gdyż gatunki te mogą pomóc w rozwoju niektórych szkodników i chorób roślin uprawnych, np.: na berberysie rozwija się rdza żdźbłowa zbóż.

Zadrzewienia tworzy się przede wszystkim z drzew liściastych. Proponowane proporcje gatunków to: jesion 9%, klon zwyczajny i jawor 9%, lipa droбно- i szerokolistna 15%, olcha czarna i szara 2%, grochodrzew 55%, topola 30%, wierzba drzewiasta 10%, iglaste 1%, niskie drzewa i krzewy do 10%.

Należy również uwzględnić zdolność do hamowania prędkości wiatru. Najlepiej, gdy drzewa (o wiotkich gałązkach) i krzewy tworzą ścianę od ziemi, aż po wierzchołki drzew. Zimą skuteczniejsze są iglaste niż liściaste. Równie ważna jest ich wysokość.



Jak z nieużytku zrobić użytek

Nieużytki i grunty, które nie rokuja nadziei na wykorzystanie rolnicze, będą użytkami jeśli zasadzimy na nich drzewa. Do zalesienia nadają się również: grunty przy źródłiskach i brzegach rzek, potoków i jezior; piaski, wydmy, strome stoki, hałdy i tereny po wyeksplatowanym piasku, żwirze, torfie i glinie.

Od 1945r. do lat 80-tych stosowano na szeroką skalę rekultywację gleb poprzez zalesianie. Gdyby ich nie wykonano, to obszar zdegradowanych gruntów rolnych byłby obecnie większy o prawie 2,3 mln ha i wynosiłby razem z gruntami, które stanowią potencjalne nieużytki rolne (ok. 5 mln ha) - 7,3 mln ha. Dlatego też najbogatsze państwa świata (np.: Szwecja) nie wycinają lasów u siebie, a od lat importują różne gatunki drewna, w tym również z Polski.

Warto przypomnieć, że zgodnie z ustawą o lasach właściciele lub użytkownicy wieczystości gruntów mogą otrzymać dotacje z budżetu

państwa (z funduszu leśnego) przeznaczone na całkowite lub częściowe pokrycie kosztów zalesienia gruntów. Jednak o dotacje mogą się starać tylko ci rolnicy, których grunty są przeznaczone pod zalesienie w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego. Dlatego, należy upewnić się jakie plany ma gmina względem naszej ziemi. Jeżeli chce ją zalesić, wtedy możemy złożyć podanie o dofinansowanie do urzędu gminy, wraz z informacją o położeniu, powierzchni i numerze działki.

Urząd gminy uzupełnia podanie o załączniki (wypis z rejestru gruntów, rys geodezyjny działki), za które w niektórych gminach trzeba zapłacić. Według zastępcy kierownika oddziału ochrony środowiska Starostwa Powiatowego w Lublinie, zalesianie staje się coraz bardziej popularne ze względu na niską opłacalność produkcji rolnej. Wszystkie podania, spełniające ww. warunki, są rozpatrzone pozytywnie. Wtedy rolnik otrzymuje zawiadomienie, a nadleśnictwo zawiera z rolnikiem umowę z





Zalecane są drzewa i krzewy:

- niskie: głogi, leszczyna, czereśnia, morwa biała, derenie, kruszyna, tarnina, dzikie róże, śnieguliczka, bez czarny, wierzby krzewiaste, kalina, ligustr, żarnowiec;
- średnie: brzoza, grab, jarzęby, grochodrzew, osika, olsze, klon polny, kasztanowiec, wierzba biała, grusza;
- wysokie: jesion, klon zwyczajny, jawor, buk, dąb, lipa, topole, sosna świerk, modrzew.

Badania Polskiej Akademii Nauk w Turwii (dawne woj. leszczyńskie), potwierdzają pozytywny wpływ drzew na rolnictwo. W minionym stuleciu, rolnik, gen. Dezydery Chłapowski, właściciel włości w Turwii docenił ich rolę. W jaki sposób? Obsadził cały swój majątek (10 tys. ha) drzewami, a niektóre pasy zadrzewień miały po kilka kilometrów!

Oprac. Jolanta Kotlarek
wg Mieczysława Górnego
"Rola zadrzewień w krajobrazie rolniczym" "Rolnictwo ekologiczne od teorii do praktyki,"
"Warszawa 1993"

informacją o rodzaju i ilości przyznanych sadzonek i terminie ich odbioru. Nasadzenia wykonuje się zgodnie z instruktażem przedstawiciela nadleśnictwa. Następnie sprawdza się w terenie wykonanie nasadzeń i udatność (liczba sadzonek, które się przyjęły). Na tym kończy się cała procedura.

Pan kierownik gorąco zachęca rolników do wykonania zalesień i jednocześnie ostrzega. Rolnicy, którzy chcieliby zalesić własnym kosztem swoje grunty, nie przeznaczone do tego w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego, muszą liczyć się ze zdaniem sąsiadów. Zdarza się, że może im przeszkadzać sąsiedztwo lasu, a wtedy nasadzeń nie można przeprowadzić.

Właściciele gruntów, którzy teraz złożą podania, mogą liczyć na sadzonki jesienią.

Jolanta Kotlarek

Zaufaj naturze

Zdrowie każdego człowieka zależy w dużej mierze od środowiska i od czynników genetycznych. Trzeba umieć korzystać z otaczającej nas przyrody, obcować z nią. Od dawna istnieje ścisły związek człowieka z roślinami; stosowanie roślin w leczeniu chorób, kosmetyce, w kuchni sięga zamierzchłych czasów. Mówią o tym najstarsze pisma, dokumenty i przekazy a kolebką ziołolecznictwa są byłe Kraje Wschodu. Potem rozwój chemii, wprowadzanie leków syntetycznych na pewien czas wyparł zioła, ale w ostatnich latach coraz częściej i coraz chętniej sięgamy do natury w każdej postaci. Trzeba pamiętać, że rośliny podobnie jak ludzie są dobre, ale są i złe. Dlatego przed ich zbiorem, szczególnie z naturalnego środowiska musimy je bliżej poznać a poznawanie to cała przyjemność obcowania z otaczającą nas przyrodą.

Proponuję na początek poznanie poprzez uprawę we własnym ogródku tych najłatwiejszych w uprawie, znanych, łatwo dostępnych jak: melisę, miętę, szalwię, majeranek, cząber, rozmaryn....

Nasiona ziół są do nabycia w większości sklepów ogrodniczych a na targach i bazarach można spotkać sadzonki ziół w pojemnikach.

Niektóre zioła mogą być uprawiane jako rośliny ozdobne, dekoracyjne np. lawenda, wiesiołek, szalwia czy kozłek jako roślina obwódkowa. Inne jak bylica, mogą służyć jako niskie żywopłoty, jednocześnie odstraszać na owady i szkodniki.

To są tylko niektóre propozycje z ogromnej możliwości wykorzystania ziół. Jeśli rozpoczniemy "zabawę" z ziołami, będziemy coraz częściej i więcej chcieć je poznawać, obcować i wykorzystywać.

Podam kilka propozycji wykorzystania znanych ziół.

Kminek - to bardzo dobry dodatek do wieprzowiny, gęsi i kaczek. Można go dodawać do serów, a kwaśzona kapusta z dodatkiem kminku jest nie tylko lepsza ale i trwalsza.

Wspomniana wcześniej melisa do bra jest do zup, sosów, surówek,

ryżu, ryb a także jako dodatek do herbaty a suszona jako środek uspokajający. Sos ziołowy z melisy, koperku i szczypiorku wymieszany ze śmietaną doskonale jest do pomidorów a także jajek.

Łatwa w uprawie mięta (z rozłogów i sadzonek) ma ogromne możliwości wykorzystania - od dekoracyjnych (bukieciki ziołowe) poprzez gospodarstwo domowe w tym znane pierogi z serem i miętą oraz napoje orzeźwiające sosy wykwintne, do leczniczych naparów zalecanych przy skurczach jelit, przeziębieniu, kłopotach z oddychaniem. Mięta wkładana do szuflad i półek z bielizną nadaje im zapach świeżości. Wkładana do nowych uli zwabia pszczoły. Powinna znaleźć miejsce w każdym ogródku.

Podobną rośliną jest szalwia, z której można robić również bukieciki, wykorzystywać w kuchni do kielbas, drobiu, serów, stosować leczniczo i kosmetycznie (płukanki, kąpiele).

Bazylija - to niezastąpiony dodatek w postaci świeżych liści, sałatek, sosów, twarogu a do pomidorów i zup pomidorowych jest nieoceniona. Doskonale do pizzy i pierożków. Namawiam do spróbowania.

Zioła można wykorzystywać na surowo, polecam również mrożenie w małych porcjach same lub w odpowiednio dobranych mieszankach do jednorazowego użytku.

Można je również suszyć i przechowywać w szczelnym opakowaniu. Można również przygotować ocet ziołowy - przygotowujemy na podstawie octu winnego, którym zalewa się świeże zioła. Korzystając z dobroci ziół, szczególnie w lecznictwie zawsze należy upewnić się u lekarza lub specjalisty ziołarza o właściwościach i stosowaniu, gdyż nieodpowiednio stosowane mogą być nieobojętne dla zdrowia.

Tajemnica korzystania z darów przyrody polega na dokładnym poznawaniu działania zawartych w nich składników.

Specjalistka ds. aktywizacji
Ewa Ciepielewska
PZDR Biała Podlaska

Czy skorzystamy z SAPARDU?

Badania opinii publicznej wykazują, iż rolnicy wyrażają niechęć i obawy wobec integracji europejskiej częściej niż przeciętni statystyczni Polacy. Skąd to wynika? Od początku naszych negocjacji ze Wspólnotami wszyscy zdawali sobie sprawę iż osiągnięcie uzgodnień dotyczących rolnictwa będzie jednym z najtrudniejszych wyzwań stojących przed negocjatorami.

Polskie rolnictwo boryka się z trudnymi problemami, których rozwiązanie nie będzie ani szybkie ani łatwe i wymagać będzie sporych nakładów. Trudno się zatem spodziewać, że Unia Europejska entuzjastycznie podejmie się wygospodarowania środków na pokrycie kosztów reform naszej gospodarki żywnościowej.

Coraz częściej możemy usłyszeć ze strony polityków Unii, że przewidywane są okresy przejściowe w rolnictwie. Czas ten ma być wykorzystany na ostateczne zmiany w kwestiach drażliwych, tak aby państwo przystępujące w pełni przystosowało się do norm unijnych.

Z drugiej strony można sądzić, że okresy przejściowe, które wiążą się z ograniczeniem przywilejów, są próbą ochrony własnych producentów i własnych rynków przed nową konkurencją. Okresy przejściowe tłumaczy się także obawami, czy polska gospodarka będzie na tyle silna, aby mogła po włącznie do jednolitego rynku europejskiego sprostać konkurencji gospodarek żywnościowych pozostałych państw unijnych.

Dla ułatwienia procesu dostosowań Unia przygotowała dla państw kandydujących pomoc przedakcesyjną. Zasady przydziału tej pomocy określa Rozporządzenie Rady 1268/99 z dnia 21 czerwca 1999 roku "o instrumentach wspólnotowej pomocy przedakcesyjnej dla rolnictwa i rozwoju obszarów wiejskich w krajach Europy Środkowo-Wschodniej ubiegających się o członkostwo". Pomoc oferowana przez Unię w ramach tego programu będzie skierowana na "wdrożenie prawodawstwa dotyczącego

Wspólnej Polityki Rolnej i polityk pokrewnych oraz na rozwiązanie priorytetowych problemów w rolnictwie i na terenach wiejskich krajów kandydackich" - SAPARD.

Nie jest to jedyny program na rzecz reform w polskim rolnictwie. Wraz z programem PHARE oraz programem Banku Światowego ma wspomóc stworzenie właściwych warunków życia i pracy mieszkańców wsi. W programie operacyjnym złożonym przez Polskę zakłada się przeznaczenie tych środków na dwa priorytetowe cele: efektywność rynkową i tworzenie miejsc pracy. Zostaną one osiągnięte przez cztery grupy działań: inwestycje w gospodarstwach rolnych, różnicowanie działalności gospodarczej,

przez wielofunkcyjny rozwój wsi i alternatywne źródła dochodu, poprawę przetwórstwa i marketing produktów rolno-spożywczych oraz poprawę infrastruktury wsi.

Środki finansowe przeznaczone na pomoc przedakcesyjną nie są zawrotnymi sumami (dla przykładu - SAPARD- 168 mln EURO dla Polski) co wymusza większą dyscyplinę i konieczność ograniczenia liczby priorytetów narodowych w celu zmaksymalizowania efektów inwestycyjnych. Nie mniej jednak SAPARD jest szansą dla Polski i innych krajów kandydujących. Pozwoli nam także na zdobycie umiejętności jak właściwie korzystać z funduszy strukturalnych w przyszłości. ■

Janina Kempka

Uwaga Rolnicy

OFERUJEMY:

- Zestawy rozdrabniająco-mieszające:
Śrutownik ssąco-tłoczący i mieszalnik 1 tona w promocyjnej cenie 5.600 zł - wydajność 1t/h
- cena urządzenia zawiera transport,
- Silosy zbożowe BIN o pojemności od 10 do 500 ton,
- Przenośniki ślimakowe,
- Przenośniki pneumatyczne (dmuchawy) do ziarna,
- Suszarnie podłogowe,
- Autokarmniki dla trzody chlewnej.

Zapraszamy

Autoryzowany Dystrybutor BIN

Agro - INSTAL

Adam Kulik

Bazanów Nowy 75

08-500 Ryki, woj. Lublin

Ten wyjątkowo wdzięczny ptak jest ozdobą polskiego krajobrazu, symbolem dobrobytu i płodności. Nie wszędzie na świecie cieszy się szacunkiem. W Libanie i we Włoszech strzeła się do nich "dla sportu". W Sudanie łapie się gołymi rękami dla pożywienia. W Polsce nie zdarza się by człowiek podniósł na niego rękę. Zgodnie z wielowiekową tradycją traktowane są przyjaźnie. Polska jest ostatnim krajem, gdzie są tak liczne.

Przyjaciel podlaskiej wsi

Ogólnie znany i cieszący się wyjątkową sympatią szczególnie na polskiej wsi - bocian biały obecnie zaliczany jest do grupy gatunków zagrożonych w swojej egzystencji. W okresie ostatnich 5-6 lat ptak ten, jak żaden inny ma wyjątkowo dobrą prasę. Pisma ogólnopolskie, fachowe czy zwykłe popularne dzienniki prześcigają się w różnego rodzaju publikacjach na ten temat. Ornitolodzy szacują, że na koniec 1997r. w Polsce zamieszkiwało 40.900 par tego gatunku, co stawia Polskę na pierwszym miejscu w Europie pod względem liczebności bociana. W obecnym województwie podlaskim jest ich największe zagęszczenie na kilometr kwadratowy w Polsce. Największe zgrupowanie gniazd bocianich w naszym rejonie występuje w miejscowościach: Mosty, Tyśmienica, Sosnowica czy Ostrówki k/Janowa Podlaskiego. Wieś Mosty jest uważana za prawdziwą perłę bocianią na Podlasiu - na słupach energetycznych i wolnostojących betonowych założonych jest 17 gniazd, które są zajmowane w okresach lęgowych. Przyjeżdżają do wsi w sezonie lęgowym turyści nawet z krajów zachodnich i nie mogą wyjść z zachwytu, podziwiając normalne współżycie człowieka i ptaka w obrębie wiejskiej zabudowy. Tu znajduje się największa wioska bociania w Polsce - Żywkowo - fenomen przyrodniczy. Na niewielkim obszarze zbudowały 42 gniazda- wszystkie zlokalizowane na dachach budynków gospodarczych.

Żyją tu w zgodzie z ludźmi, swoje miejsce narodzin zapamiętują na całe życie.

Jak mówi przysłowie ludowe - tam, gdzie mieszka bocian nie uderzy piorun. Wiele osób, właściciele działek

letniskowych, przejmujący po rodzicach gospodarstwa rolne itp., chce mieć na swojej działce za wszelką cenę gniazdo tego wielce szanowanego ptaka. Z różnym zresztą skutkiem, nie wiedząc nic lub niewiele o jego wymaganiach i obyczajach.

Bocian biały jest ptakiem z rzędu brodzących. Jest gatunkiem długowiecznym, bo żyje około 30 lat. Na okres zimowy ptaki te odlatują do Afryki na zimowiska, by na przełomie marca i kwietnia powrócić na swoje miejsce lęgowe - co bardziej ciekawe- zawsze w to samo. W budowie nowych bądź odbudowie swoich dotychczasowych gniazd samiec i samica biorą udział solidarnie. Gniazdo służy jednej parze przez wiele lat.

Do przetrwania potrzebne są bocianom głównie tereny wybitnie podmokłe, oczka śródlądne, bagienka, olsy, torfianki. Tylko w takich miejscach jest wystarczająco dużo pożywienia aby wykarmić ciągle głodne młode. Nie będzie gniazda bocianiego tam, gdzie jest dużo piaszczystych terenów, daleko od wody, czy wilgotnych łąk i pastwisk.

W Europie Zachodniej dziś wydaje się bajecznie duże pieniądze, aby tereny odzyskały swój naturalny charakter. Robi się to nie tylko ze względu na bociana; dzięki terenom wilgotnym poprawia się bilans wodny, możliwe jest zabezpieczenie przed podwoziami jakie w ostatnich latach nawiedziły Europę Zachodnią.

Na szczęście nie ma takich problemów na południowym Podlasiu. W miarę czyste nie zachwiane przemysłem środowisko przyrodnicze powoduje, że od stuleci związany z tym obszarem ptak ma tu dogodne warunki rozwoju.

Cieszy się sympatią ludzi szczególnie na terenach wiejskich. Zakłada swoje

gniazda w różnych, często niespodziewanych miejscach na kominach budynków mieszkalnych, wieżach, rusztowaniach, ambonach myśliwskich, czasem buduje gniazda również na topoli, wierzbie, lipie. Oprócz drzew żywych wybiera również obumarłe.

Nagminne wycinanie starych drzew, zmian pokryć dachowych na bardziej współczesne- eternit, blachę czy dachówki powodują, że różnego rodzaju słupy energetyczne, stwarzając istotne zagrożenie dla sieci energetycznej i dla siebie samych.

W 1997r. Zakład Energetyczny LUB-ZEL S.A. przeprowadził modernizację sieci napowietrznej. W miejsce dotychczasowej zastosowano kable podziemne, zmodernizowano również stacje transformatorową i system oświetlenia ulicznego.

Akcję dofinansowała Fundacja Eko-Fundusz oraz Wojewoda Białkopodlaski. Wykonanie powyższego projektu pozwoliło na ochronę najliczniejszej na Podlasiu kolonii bociana białego na terenie posiadającym wysokie walory przyrodnicze. Projekt ten jak dotąd jest pierwszym w Polsce rozwiązaniem tego typu i ciekawym przykładem godzenia interesów właściciela urządzeń energetycznych z potrzebami ochrony środowiska przyrodniczego.

Wykonanie jednocześnie tytułem doświadczenia na terenie wsi i w okolicach badania radiestetyczne wskazują, że ptaki zakładają swoje gniazda na skrzyżowaniu żył wodnych i w środku siatki magnetycznej. Potrzebne są więc dalsze badania w tej kwestii, bowiem ich potwierdzenie ułatwi lokalizację przyszłych gniazd.

Na terenie południowej części Podlasia liczne są przypadki przełożeń gniazd



Wydawca: Wojewódzki Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Lublinie Oddział w Grabanowie

Adres Redakcji: WODR Oddział Grabanów 21-500 Biała Podlaska,

tel. (0 83)343 37 92, 341 12 55, 341 12 47, fax 343 81 98

Red. naczm. Marek Lewandowski. Skład komputerowy: Andrzej Mazur. Druk: Ireneusz Wagner zam. 7/00 nakł. 1000 egz.

Adresy i telefony Powiatowych Zespołów Doradztwa Rolniczego: Biała Podlaska ul. Żeromskiego 3 tel/fax 343 32 34, Łuków ul. Czerwonego Krzyża 4 tel/fax (0 25) 798 39 58, Parczew ul. Piwonia 50 tel/fax 354 24 74, Radzyń Podlaski ul. Dąbrowskiego 9 tel. fax 352 84 06, Wisznice ul. Warszawska 13 tel/fax 378 22 49



z zagrożonych zawaleniem stodół czy starych drzew na nowe bezpieczne dla samych ptaków i gwarantujących pomyślne lęgi na przyszłe lata. Można wymienić miejscowości, w których dzięki zaangażowaniu właścicieli prywatnych działek zostały uratowane zagrożone gniazda wczesną wiosną 2000r.: Terespol, Komarno, Jażwiny k/Białej Podlaskiej, Uhnin k/Parczewa, Sławatycze. W ciągu tegorocznej wiosny pojawiły się nowe problemy, bowiem przybyły nowe gniazda założone na kominach wysokich budynków mieszkalnych w Walinnie k/Komarówki Podlaskiej, Lipinkach k/Sosnowki, Mosty czy Samowicze k/Terespola. Jest potrzeba wyznaczenia radiestetycznego nowych miejsc na przełożenie tych gniazd, których obecna lokalizacja jest bardzo kłopotliwa dla właścicieli budynków mieszkalnych.

Teren obecnego powiatu bialskiego w tym obszar Parku Krajobrazowego "Podlaski Przełom Bugu" od 1994r. został objęty patronatem Polskiego Towarzystwa Przyjaciół Przyrody "Pro Natura" we Wrocławiu, a od 1999r. firmy "Ciconia" z Warszawy, która opracowała i wdrożyła nowy typ platform metalowo-drewnianych. Drewniane platformy wykonane z cienkich żerdzi wsuwane są w konstrukcje metalowe okolone wieńcami wiklinowymi, uzupełniane częścią materiału ze starych gniazd. Wymoszczenie gniazda gwarantuje jego akceptację ze strony bocianów. Cała nowa "budowla" rozwiązuje problem na wiele lat, umożliwia prawidłowe działanie linii energetycznej i jest bezpieczna dla ptaków. Poza tym zostały skonstruowane nowe platformy na dachy budynków i drzewa.

Pierwsze zagrożone gniazda w ramach akcji promocyjnej były przekazywane na terenie gminy Janów Podlaski, Konstantynów, Terespol i Sarnaki, a później na obszarze kolejnych jednostek samorządowych dzięki przeszkolonym służbom Posterunków Energetycznych. Podejmowana aktywna ochrona bociana białego na Podlasiu jest wyrazem właściwego podejścia człowieka do przyrody.

*mgr inż. Janusz Szostakiewicz
Tow. Oddz. Ochr. Środ. i
Roln.
w Białej Podlaskiej*



Foto Grzegorz Polutrenko

Łąki na terenie "Wygody"



Folwark Pieczysko "Wygoda"